



PATRZ KOBIE TO WIOSNA PRZYSZŁA

Pierwszy dzień wiosny, traktowany przezariatę szkolną jako Dzień Wagarowicza, zmobilizował dodatkowe siły policyjne.

Na wagarach...

W stan gotowości postawiono dodatkowo kilkunastu funkcjonariuszy, którzy wspólnie z członkami komisji przeciwalkoholowej wizytowali sklepy i lokale gastronomiczne. Rekonesans wypadł pozytywnie – nie stwierdzono ani jednego przypadku podawania alkoholu nieletnim. Na ulicach pojawiło się sześć dodatkowych patroli policyjnych, w tym kilka nieoznakowanych. Pod lupę wzięto zwłaszcza dworce, halę targową, szkoły i tereny nad Sanem. Dzień minął dość spokojnie, choć doszło do dwóch incydentów spowodowanych przez młodych ludzi spoza Sanoka.

W rejonie Kaulifandu jeden z „cywilnych” patroli natknął się na dwóch pijanych młodzieńców, którzy zataczali się na jezdni. Podczas wylegitymowania, jeden z nich dostał szalu i zaczął się szarpać. Na pomoc ruszyło mu kilku młodych ludzi, którzy po okazaniu przez policjantów legitymacji, jednak odstąpili. Krewkiego młodziana obezwładniono po przybyciu policyjnych posiłków. Przeciwno pochodzącemu z Porąża 20-latkowi, który miał ponad 1,5 promila alkoholu, zostanie prawdopodobnie wszczęta sprawa karna.

Wieczorem w bramie na ul. Kościuszki dwóch pijanych 19-latków zaczęło 14-latkę. Zażądali najpierw złotówki, potem papierosa, a kiedy chłopak odmówił, uderzyli go pięścią w twarz i skopali, zabierając mu telefon komórkowy. W godzinę później sprawców namierzył starszy brat ofiary. W ich ujęciu pomógł przejeżdżający akurat patrol. Ustalono, że są to dobrze znani policji dwaj mieszkańcy Trepczy: Krzysztof Ś. i Dawid K. Każdy z nich miał grubo ponad 2 promile alkoholu. Odpowiedzą za rozbój, za co grozi im do 12 lat pozbawienia wolności.

/joko/

...i akordeonach

Niespełna dwa tygodnie dzieli nas od rozpoczęcia VII Międzynarodowych Spotkań Akordeonowych Sanok 2006, które trwać będą od 5 do 8 kwietnia. Mająca już 18-letnią tradycję impreza, której patronuje minister kultury, należy do najbardziej prestiżowych w kraju. Jest również pierwszym na świecie festiwalem akordeonowym połączonym z międzynarodowym konkursem kompozytorskim.

Organizatorzy spodziewają się ponad dwustu(!) uczestników z siedmiu krajów: Polski, Białorusi, Bośni i Hercegowiny, Litwy, Mołdawii, Słowacji i Ukrainy. Główną częścią Spotkań będzie konkurs dla młodych akordeonistów (do lat 10, 12 i 15) i zespołów kameralnych, a w kategorii rozrywkowej – dla solistów i zespołów (bez ograniczenia wieku). Konkursowym przestuchaniom towarzyszyć będą warsztaty, wykłady, seminaria, lekcje mistrzowskie oraz ciekawe koncerty. Wystąpią m.in. Klaudiusz Baran (dzięki niemu po raz pierwszy usłyszymy w Sanoku bandoneon) i Rzeszowska Orkiestra Kameralna, laureat wielu prestiżowych konkursów międzynarodowych – Warszawski Kwintet Akordeonowy z dwójką sanoczan: Maciejem Kandeferem i Tomaszem Holizną oraz Wileńska Orkiestra Akordeonowa Consona. Wszystkie koncerty odbędą się w SDK, a wstęp na nie będzie bezpłatny.

/k/

Wiosna, wiosna, wiosna – ach, to ty!

W poniedziałek o godz. 19.27 rozpoczęła się astronomiczna, a we wtorek kalendarzowa. I choć za oknem aura wciąż zimowa – to wiosna jednak naprawdę przysłała! Pojawiała się w redakcji „TS” za przyczyną licealistów z I LO oraz barwnego korowodu przedszkolaków z ul. Robotniczej (o nich na str. 5). I od razu w naszych sercach zrobiło się słonecznie i bardzo radośnie.

Uczniowie „jedynki” zawojowali nas bez reszty nieokiełznaną młodością, szerokim uśmiechem od ucha do ucha i chóralnym śpiewem. Jakże nie ulec tak żywotowo wyrażanej radości życia? Jakże nie poddać się czarowi poezji o kwietnym na głowie wianku, idącym przodem baranku i fruującym w górze motylku? Jakże nie zachwycić wyjątkowej urody Marzanną, z papierowymi warkoczami i palmą na głowie, przyobleczoną w gustowne szatki, wygrzebane „na borg” w jednym ze szmateksów? Tym bardziej, jeśli krasę kukły podkreśla muskulatura wypchanych bicepsów i niepozostawiający wątpliwości znak victorii na palcach oraz napis „I love I LO” na piersiach... Jakże nie uwierzyć w tak namacalne dowody wiosennego ożywienia i rozradowania? Toż to sama kwintesencja młodości i miłości – wiosna w najpiękniejszej postaci!

/joko/

Obrzęd topienia Marzanny (uchodziła za symbol zimy – moru – śmierci) przywędrował do Polski z Norymbergii i Frankonii w XIV wieku i upowszechnił się głównie na Śląsku i w Wielkopolsce. Stomianą kukłę, zazwyczaj o kształcie kobiety, odziewano bądź w białą, płócienną szatę, bądź w strój drużyny weselnej i ozdabiano koralami i wstążkami. Na drągu obnoszono ją po wszystkich domostwach, po czym wynoszono ze wsi i topiono w pobliskiej rzece, stawie lub kałuży, niekiedy wcześniej podpalając. Do wsi wracano z zielonym maikiem (gaikiem), ustrojonym kwiatami i wstążkami. Obrzędu tego dokonywano w czwartą niedzielę Wielkiego Postu, zwaną śródpustną, żegnając w ten sposób zimę i ciesząc się z nadejścia wiosny.



Licealiści „jedynki”, którzy we wtorkowe przedpołudnie przynieśli nam wraz z urodiwą Marzanną wiosenny powiew młodości, z wdziękiem pozowali do pamiątkowego zdjęcia. Entuzjastycznie wyrażaną radością świętowali nie tylko pierwszy dzień wiosny, ale i dzień bez szkoły. „Poszliśmy dziś na wagary. Mamy nadzieję, że nasi nauczyciele nam to wybaczą. Pozdrawiamy ich ciepło!” - deklarowali zgodnym chórem.

Batalia o ogród dziadka Trendoty

Mieszkająca w Szwajcarii Agnieszka Junosza-Jankowski od dziesięciu lat stara się o zwrot nieruchomości należącej niegdyś do jej dziadków. Chodzi o działkę za halą targową, w sąsiedztwie ogródka Jordanowskiego. W grudniu ubiegłego roku starosta sanocki wydał pozytywną dla spadkobierców decyzję, orzekając zwrot części nieruchomości. Z takim rozstrzygnięciem nie zgadza się miasto i właściciele pawilonu handlowo-usługowego. W momencie zwrotu działki mogą oni mieć problemy z dojściem i dojazdem do obiektu, gdyż należy do nich tylko grunt pod budynkiem i muszą korzystać z ustanowionej służebności.



JOANITA ZIOBRKO

Dziadkiem Agnieszki Junoszy-Jankowski był Tadeusz Trendota, znany sanocki adwokat. Babcia miała na imię Maria. Mieszkali w kamienicy na rogu dzisiejszej ulicy Sobieskiego i Żydowskiej. Przy domu znajdował się duży ogród. W 1974 roku zapadła decyzja o budowie osiedla Dąbrowskiego i Trendotów wywłaszczono. Grunt został sprzedany Skarbowi Państwa aktem notarialnym z listopada 1975 r. – Dziadek miał lzy w oczach, gdy z okien swojej kamienicy patrzył, jak burzą jego garaż, studnię i komórkę na narzędzia ogrodowe, a koparki wyrrywają krzewy, drzewa i niszczą rabaty uprawianych pieczolowicie kwiatów. Bardzo kochał ten ogród i na pewno serce go bołało.

Niedługo potem Trendotowie zmarli (ich córka i wnuczki mieszkają już w tym czasie za granicą). Wywłaszczony grunt przeznaczono pod potrzeby spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. Zaplanowano tam część parkingu z wjazdem od ulicy Żydowskiej i trzykondygnacyjny „Dom Rzemiosła”.

Rodzina podjęła starania o zwrot nieruchomości dwadzieścia lat później. W kwietniu 1995 roku Agnieszka Junosza-Jankowski złożyła wniosek i wyznaczyła adwokata do prowadzenia postępowania. Interesował ją cały obszar, łącznie z gruntem, na którym wybudowano pawilon handlowo-usługowy, i który został przekazany jego właścicielom w użytkowanie wieczyste. Teren, jej zdaniem, nie został zagospodarowany w przewidzianym przez prawo terminie na cele oznaczone w decyzji o wywłaszczeniu – pawilonu w żadnym razie nie można uznać za „Dom Rzemiosła”, a placu obok – za osiedlowy parking. Dlatego uważa, że zgodnie z artykułem 137 ustawy o gospodarce nieruchomościami, powinien być zwrócony spadkobiercom. Dokończenie na str. 6

← Jeśli Agnieszka Junosza-Jankowski wygra sprawę, w jej ręce przejdzie teren od siatki przy narożnej kamienicy Trendotów do mniej więcej połowy pawilonu handlowo-usługowego. Znajdą się tam m.in. parking, schody prowadzące do lokali i na teren wazrywniaka (obok księgarni „Niepokalana”) oraz wyjazd do ulicy Sobieskiego.

SANOCKI SERWIS MEDYCZNY
medycyna.esanok.pl

PODKARPACKI SERWIS NARCIARSKI
narty.p24.pl

Podobnie, jak w zeszłym roku, Fundacja Zdrowia na Rzecz Szpitala w Sanoku ponownie zwraca się do ludzi dobrej woli, firm i zakładów pracy o wsparcie finansowe. Dzięki zeszłorocznej wielkiej akcji, w której bezinteresownie udział wzięli mieszkańcy powiatu sanockiego, udało się kupić, zamontować i uruchomić w miejscowym szpitalu tomograf komputerowy. Obecnie zebrane środki fundacja przeznaczy na zobowiązania finansowe, które wynikają z przedsięwzięcia, jakim było wzbogacenie się szpitala o to ważne urządzenie. Wewnątrz tygodnika, który weźmiecie Państwo do ręki, znajduje się ulotka fundacji informująca szczegółowo o tegorocznym przedsięwzięciu.

Budżet i szpital

Podczas dzisiejszej sesji Rady Powiatu Sanockiego (24 bm.) radni będą debatować nad budżetem powiatu na rok 2006. Omówią również sprawę kontynuowania bardzo ważnej dla szpitala inwestycji: Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Początek obrad o godz. 9.00. (z)

Brakuje, ale każą oddać

Pracowników służby zdrowia zbulwersowała informacja o tym, iż rzeszowski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia musi oddać do Warszawy ponad 11 mln zł, z czego 2 mln zaoszczędzono na leczeniu chorych. Przedstawiciele funduszu tłumaczą, że pieniądze trafiły do nas zbyt późno i dlatego szpitale nie zdążyły z nich skorzystać. (z)

Ciężarowym przez Krościenko

Dzięki umowie między rządami RP i Ukrainy doszło do rozszerzenia ruchu granicznego na popularnym przejściu drogowym w Krościenku-Smolnicy. Z przejścia mogą obecnie korzystać przez całą dobę pojazdy osobowe i towarowe o dopuszczalnej masie całkowitej do 7,5 tony (z wyłączeniem ładunków podlegających kontroli sanitarnej, fitosanitarnej oraz niebezpiecznych). Polskie służby graniczne rozpoczęły dokonywanie odpraw 16 marca. (z)

Stare i nowe

Podczas ostatniego posiedzenia (14 bm.) Zarządu Izby Gospodarczej przyjęto plan działań na 2006 r. – *Mamy sporo zamierzeń na ten rok. Są to zarówno nasze sprawdzone inicjatywy, jak i rzeczy nowe* – mówi Wiesław Kijowski, prezes RIG. Izba zamierza m.in. przeprowadzić ósmą już edycję popularnego Konkursu Promocyjnego na Firmę Produkt i Człowieka Roku Ziemi Sanockiej oraz cieszącą się ogromnym powodzeniem wystawę „Dom i Ogród”, która odbędzie się 6 maja. Kontynuowana będzie również akcja „Słoneczny Dzień od Przyjaciela” i działalność Inkubatora Przedsiębiorczości, gdzie wkrótce znajdzie się miejsce dla trzech nowych firm. Z nowych pomysłów warto odnotować opracowanie – wspólnie z burmistrzem i radą miasta – propozycji działań, które ułatwią rozpoczynanie działalności nowym podmiotom gospodarczym oraz zachęcą do inwestowania na naszym terenie. Przedsiębiorcy chcą też podjąć działania zmierzające do ożywienia i zagospodarowania Sanu. (z)

Więcej za gaz

Od 1 kwietnia wzrosną ceny gazu. W naszym regionie rodziny, które używają go tylko do gotowania, zapłacą miesięcznie więcej o 15 procent czyli o 3-4 zł brutto. Natomiast posiadacze pieców gazowych, służących do ogrzewania budynków, będą mieli miesięcznie wyższe rachunki w granicy 17 zł brutto. Jest to już druga podwyżka w tym roku. Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo tłumaczy to rosnącymi cenami importu gazu. Za surowiec sprowadzony z Rosji płacimy obecnie dwa razy więcej niż trzy lata temu. (z)

Skromnie, choć z orkiestrą

Zgodnie z zapisem w Monitorze Polskim jeszcze z 1973 roku „metalowcy” obchodzą swoje święto branżowe w ostatnią niedzielę marca. Z tej okazji Związek Zawodowy „Metalowców” z Autosanu organizuje tradycyjny już przemarsz orkiestry dętej po osiedlu Robotnicza. Odbędzie się on w piątek 31 marca o godz. 10.00. Następnie muzycy z Leska zagrają dla załogi. Zakład otworzy swoje podwoje również dla zwiedzających. Na małą wycieczkę po Autosanie będzie można wybrać się o godz. 12.00. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w tym roku mija 174. rocznica powstania fabryki i 104. rocznica istnienia ZZ „Metalowcy”. (z)

Spełniają kryteria

Zgodnie z dostępną w Internecie listą, firmowaną przez ministerstwo sprawiedliwości, na terenie naszego miasta działa dziewięć podmiotów spełniających kryteria organizacji pożytku publicznego, co oznacza, że na ich rzecz możemy przekazać 1 procent naszego podatku dochodowego. Są to: Fundacja Zdrowia na Rzecz Szpitala; Fundacja Karpacka – Polska; Powiatowe Centrum Wolontariatu; Miejski Klub Sportowy „Stal”; „Echo” Fundacja Pomocy Niepełnosprawnym; Młodzieżowy Klub Hokejowy „Sanok”; Szkolny Klub Sportowy „Iskra”; Stowarzyszenie Inicjatyw Wychowawczo-Oświatowych i Kulturalnych (przy I LO). Niedawno – bo 14 marca – na liście umieszczona została Fundacja Grzegorza z Sanoka, ustanowiona przez Grzegorza Niemca. (z)

Pozostaną w pamięci

Pani mgr **Małgorzacie Lipce** wyrazi głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci **Matki** składają **Koleżanki z byłej Przychodni przy ZPG – Stomil Sanok**

Panu Prezesowi **Andrzejowi Kusiorowi z Rodziną** wyrazi współczucia z powodu śmierci **Teścia** składają **Udziałowcy, Zarząd i Pracownicy 3A Sp. z o.o.**

Kusili gimnazjalistów

Wyjątkowo duże zainteresowanie towarzyszyło tegorocznej Gieldzie Szkół Ponadgimnazjalnych, zorganizowanej w hali sportowej Zespołu Szkół nr 3. Od poniedziałku do środy (20-22 bm.) przewinęło się przez nią ponad 1.500 uczniów reprezentujących 28 gimnazjów z powiatów: sanockiego, brzozowskiego, bieszczadzkiego i leskiego.



JOHANNA KOZIMOR (5)

Maciej Drwięga, dyrektor Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej: – Organizujemy tę giełdę już po raz siedemnasty. O tym, że jest ona potrzebna, świadczy fakt, że mimo niżu demograficznego w gimnazjach, ciągle się rozwija. Co roku przybywa nam szkół, które chcą przedstawić swoje oferty, rośnie też liczba odwiedzających targi gimnazjalistów, również spoza naszego powiatu.



Michał Gierla z G-3: – Gielda jest bardzo dobrym pomysłem – każdy może zapoznać się bezpośrednio z ofertą interesujących go szkół. W moim przypadku są to raczej licea, gdyż interesuję się głównie geografią, chemią i w tych kierunkach chciałbym się dalej kształcić.



Tomasz Nazar, komendant OHP w Sanoku: – Kształcimy w bardzo różnych kierunkach, pod konkretne potrzeby pracodawców. Dlatego nasi absolwenci mają duże szanse na zatrudnienie. Uczniowie w czasie 2-3 letniej nauki zdobywają wykształcenie zawodowe, mają też określone przywileje, gdyż podejmują od razu zatrudnienie jako pracownicy młodociani, co pozwala im zdobyć niezbędne doświadczenie i zaliczyć staż w trakcie nauki.



Małgorzata Tycza i Kamila Solarz z G-3: – Gielda pomaga gimnazjalistom w wybraniu odpowiedniej szkoły. Zwiedziliśmy wszystkie stoiska, choć szczególnie interesowało nas liceum w „mechaniku”. Wybieramy się do klasy humanistycznej albo na europeistykę. Jesteśmy zadowolone, gdyż otrzymaliśmy wszystkie potrzebne informacje na ten temat.



Konkurs na naczelnika



Z dniem 1 marca przeszła na emeryturę Zdzisława Kołodziejczyk (na zdjęciu), długoletni naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska. Pani Zdzisława pracowała w urzędzie prawie czterdzieści lat. Dziennikarze lokalnych mediów często do niej dzwoniли w różnych sprawach. Zawsze udzielała kompetentnych i wyczerpujących odpowiedzi. Dziękujemy za miłą współpracę!

Równocześnie został ogłoszony konkurs na stanowisko kierownika wydziału. Oferta była adresowana do osób z ukończonymi studiami o kierunku ochrona środowiska, inżynieria środowiska, kształtowanie krajobrazu, budownictwo lądowe lub pokrewne, spełniających pozostałe warunki konkursowe (m.in. staż pracy, niekaralność). Termin składania dokumentów minął 17 marca. Jak poinformował nas Waldemar Och, sekretarz miasta, wpłynęły trzy oferty. Konkurs powinien być rozstrzygnięty do 10 kwietnia.

Naczelnik wydziału odpowiada za gospodarkę odpadami, oczyszczanie i odśnieżanie miasta; zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków; gospodarkę lokalnymi mieszkalnymi i użytkowymi; remonty bieżące oraz konserwację i modernizację lokali komunalnych; sprawowanie nadzoru nad administracją cmentarzy komunalnych; utrzymanie zieleni miejskiej. (z)

Swoje oferty przedstawiły wszystkie szkoły średnie z Sanoka i okolic, Bursa Szkolna, Ochotniczy Hufiec Pracy oraz Centrum Informacji Zawodowej z Krosna. Po raz pierwszy prezentował się Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich z Iwonicza-Zdroju, którego stoisko kusilo smakowitymi przekąskami, oraz nowo utworzone Niepubliczne Liceum Plastyczne *Talens* z Leska, wzbudzające duże zainteresowanie zwłaszcza wśród dziewcząt. Każda z placówek starała się przyciągnąć uwagę zwiedzających poprzez ciekawą prezentację, której formy były dość zróżnicowane – od tradycyjnych wystaw, folderów i ulotek po pokazy multimedialne. Dla przykładu – stoisko „ekonomika” wabiło ogromną, kolorową planszą informacyjną, „mechanik” – prototypami urządzeń mechanicznych, „setka” – modelami pięknych sukien z papieru (na zdjęciu), „budowlanka” – kolorowymi tezkami z pełnym zestawem informacji dla gimnazjalistów. Nie brakło też stoiska informatycznego, gdzie można było zapoznać się z zasadami rekrutacji do szkół przy wykorzystaniu elektronicznego systemu *Kseon*, który znacznie upraszcza nabór. /joko/

Rubryka pod psem

Spółeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami szuka właścicieli dwóch zaginionych psów.

* 12 marca, późnym wieczorem, w okolicy Domu Handlowego przy ul. Kościuszki znaleziono psa średniej wielkości, długowłosego o rudej maści, typu „lisek”. Kontakt pod numerem (013) 463-86-26.
* 21 marca na osiedlu Kochanowskiego zauważono błąkającego się mieszkańca typu „bokser”, o brązowej sierści, z długim ogonem i wiszącymi uszami. Kontakt: Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”, tel. (013) 464-50-50, w godzinach popołudniowych. (z)



Akcja „Powiat”

Na terenie powiatu sanockiego 15 marca przeprowadzono akcję „Powiat”. Wzięli w niej udział policjanci ruchu drogowego z Sanoka, Krosna, Brzozowa i Leska, których zintegrowane działania doprowadziły do ujęcia kilku pijanych kierowców. Największe emocje towarzyszyły zatrzymaniu 23-letniego Krzysztofa K. z powiatu sanockiego. Kierujący „maluchem” młodzieniec zatrzymał się do kontroli na ul. Okulickiego. Próbował zbiec, usiłując staranować policyjny radiowóz. Policjanci podjęli natychmiast pościg. Podczas wyprzedzania nieoznakowanego radiowozu z Leska, delikwent zahaczył o niego, co zmusiło go do zatrzymania się. Powód ucieczki szybko się wyjaśnił – u kierowcy fiata stwierdzono ponad 1,5 promila alkoholu. Odpowiednie nie tylko za jazdę po pijanemu, ale również za niezatrzymanie się do kontroli oraz uszkodzenie radiowozu, który ma porysowaną karoserię i wgnieciony błotnik.

W ramach akcji „Powiat” zatrzymano ponadto trzech innych amatorów jazdy na podwojnym gazie, którymi okazali się: w Tyrawie Wołoskiej – kierujący volkswagenem 36-letni Zbigniew T., u którego stwierdzono 2,373 promila alkoholu; w Strachocinie – 50-letni Tadeusz K., ford (1,092); na ul. Przemyskiej – 56-letni Tadeusz T., rower (0,651).

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Porachunki wśród kibiców(?) stały się przyczyną rozboju, do którego doszło w ubiegły piątek (17 bm.) na ul. Langiewicza. Wracającego z meczu hokejowego kilkunastolatka zaatakowała około 20-osobowa grupa młodych mężczyzn w wieku 17-19 lat. Kilku z nich pobiło i skopało chłopaka, zabierając mu niesioną w plecaku jedną z klubowych flag. Ofiara, która doznała na szczęście tylko ogólnych obrażeń, powiadomiła policję o zdarzeniu dwa dni później. Policjanci szybko namierzili sprawców – dwóch z nich zatrzymano w areszcie pod zarzutem rozboju. Trzech kolejnych jest poszukiwanych.

* Podczas ubiegłopiątkowej (17 bm.) interwencji w jednym z mieszkań przy ul. Sadowej pijany 56-latek zaatakował policjantów nożem. O pomoc poprosiła żona mężczyzny, który wcześniej w ten sam sposób groził jej i dwójce dzieci. Po przybyciu funkcjonariuszy na miejsce desperat skierował swą agresję przeciwko nim. Kiedy zamachnął się na jednego z policjantów nożem, został obezwładniony i odwieziony na badanie krwi, a następnie na komendę. Za uniemożliwienie wykonania czynności służbowych przez poli-

cjantów oraz ich znieważenie odpowie przed sądem.

* Chwilowa nieuwaga sprzedawcy w Salonu *Era* przy Rynku ułatwiła zadanie złodziejowi, który przywłaszczył sobie telefon komórkowy *Nokia* o wartości 2.000 złotych. Do kradzieży doszło 20 bm.

* Z torby bagażowej pasażerki MKS linii „5” – mieszkanki gminy Sanok – nieznanymi sprawcami wyciągnięto (21 bm.) kamerę video o wartości 2.500 złotych.

W minionym tygodniu – poza akcją „Powiat” – zatrzymano kilku kolejnych pijanych kierowców. W ręce policji wpadli: w Niebieszczańcu – kierujący ciągnikiem rolniczym 55-letni Tadeusz N., u którego stwierdzono 1,05 promila alkoholu; w Bukowsku – 44-letni Kazimierz R., ciągnik (2,919); w Besku – 35-letni Maciej K., rower (2,289); w Zagórzcu – 40-letni Jan W., fiat (2,205) – ze względu na wyjątkowo agresywne zachowanie kierowcy zatrzymano go do wytrzeźwienia; na ul. Dmowskiego – 24-letni Maciej T. z powiatu brzozowskiego, skoda (1,071); na ul. Modrzewskiego – 19-letni Borys M. z gminy Komańcza, bez uprawnień, fiat (1,344).

Raz a porządnie

Jak zawsze w marcu, po zimie, powraca temat dziurawych dróg. Jeden z naszych czytelników apeluje gorąco do radnych i władz miejskich, aby ograniczyć do minimum remonty dróg czyli popularne „łatanie dziur” na rzecz wykonywania nowych nakładek.

– Remont to zwykła prowizorka i wyrzucanie pieniędzy w błoto. Stan ulic w naszym mieście można poprawić tylko w jeden sposób: poprzez odnawianie nawierzchni bitumicznej czyli położenie nakładki o grubości przynajmniej 5 cm z profilowaniem podłużnym i poprzecznym – podkreśla, przywołując pozytywny przykład ulicy Tysiąclecia i Piastowskiej. Czytelnik ostrzega, że jeśli w mieście i powiecie nie zmieni się podejście do problemu, to nasze wieczne dziurawe, krzywe i zapadnięte jezdnie ulegną całkowitej degradacji. Stan dróg i chodników najlepiej świadczy o tym, jakim kto jest gospodarzem.

– Podpisuję się obiema rękami pod listem pani Barbary Winieckiej, zamieszczonym w ostatnim numerze „TS”, która uważa, że „jeżeli będzie tak dalej, będziemy jeździć po bezdrożach” i że „potrzebne są konkretne przemyślane działania z wizją na przyszłość”. (z)



JOLANTA ZIOBRO

Pomysły na czołgowisko

Rozstrzygnięty został konkurs urbanistyczno-architektoniczny „Projekt koncepcyjny zagospodarowanie terenów wypoczynku i rekreacji na wschodnim brzegu Sanu”. Dotyczył on terenów zielonych po byłej jednostce wojskowej, m.in. czołgowiska. Do urzędu miasta wpłynęły dwie prace. Sąd konkursowy postanowił nie przyznawać pierwszej nagrody. Drugie miejsce uzyskała praca przygotowana przez zespół z Krakowa (mgr inż. arch. Łukasz Podczasy, Ewa Adamczak – studentka IV roku Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej – i dr inż. arch. Łukasz Stożek). Zespół otrzymał nagrodę w Programu ArchiCAD Star(t) Edition PL o wartości 12 tys. zł. Ufundował go Witold Szymanik, właściciel warszawskiej firmy i miłośnik Sanoka. Postanowiono nie przyznawać nagrody za 3. miejsce – wyróżnienie otrzymał zespół z Rzeszowa. (jz)



Stanisław Czernek, przewodniczący komisji konkursowej: *Chcieliśmy zapoznać się z pomysłami na zagospodarowanie tego terenu; chodziło o koncepcję przestrzenną. Zespół z Krakowa zaproponował m.in. miejsca biwakowe, ścieżki rowerowe i spacerowe, boiska, dyskretne miejsca parkingowe w starych strzelnicach. Oprócz dobrych pomysłów były też – naszym zdaniem – chybione, jak np. wieża widokowa, rowy z wodą czy skatepark. Nie przyznaliśmy pierwszego miejsca, ponieważ nawet praca najwyższej punktowana nie spełniła wszystkich kryteriów zawartych w regulaminie konkursu. Ale nawet pomysły nietrafione są cenne, gdyż wiemy, czego nie chcielibyśmy na danym terenie.*

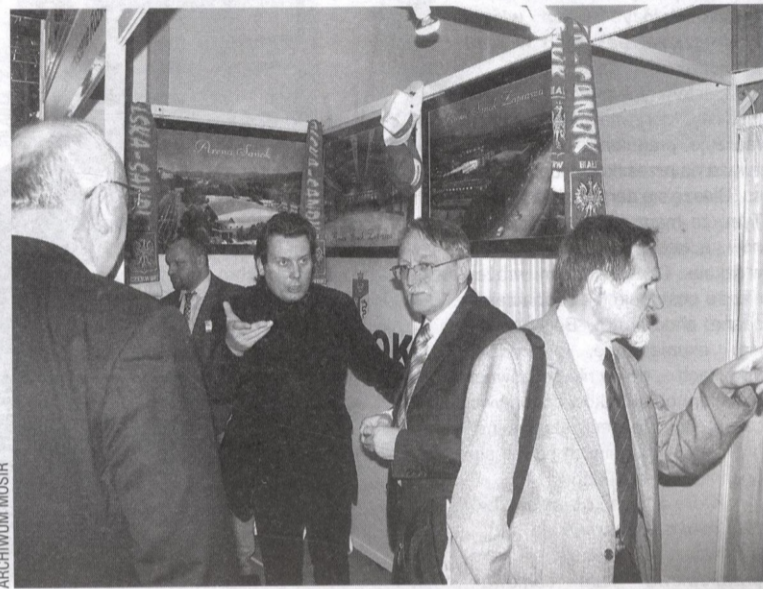
JOLANTA ZIOBRO

Na zorganizowanych przed kilkunastoma dniami w Warszawie Międzynarodowych Targach Sportu i Rekreacji nie zabrakło akcentów sanockich. Po raz pierwszy od wielu lat w tak poważnej imprezie targowej wziął udział Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Promowali Sanok i Arenę

Wśród wystawców przeważały duże miasta i ośrodki sportowe. Obecność niewielkiego Sanoka przyjmowano z niemałym zdziwieniem, ale i podziwem dla ciekawej oferty. Promowano wszystkie atrakcje miasta – od Szlaku Ikon i Galerii Beksińskiego począwszy, po bazę turystyczno-sportową z Areną Sanok na czele. Zwłaszcza ta ostatnia budziła duże zainteresowanie u zwiedzających – pytano o jej parametry i możliwości organizowania imprez sportowych, interesowano się również bazą noclegową dla sportowców i turystów.

– Byliśmy na targach po raz pierwszy od kilkunastu lat. Nasze stoisko było niewielkie, wzbudzało jednak spore zaciekawienie. Przychodzili nie tylko ci, których z Sanokiem łączy jakieś więzy sentymentalne. Mieliśmy sporo osób związanych ze sportem, zainteresowanych nową halą i możliwością organizowania w niej imprez sportowych. Myślę, że już niebawem zaczniesz to procentować – stwierdził Damian Delekt, dyrektor MOSiR-u. /jot/



W roli gospodarzy sanockiego stoiska dyrektor Damian Delekt i wiceburmistrz Stanisław Czernek (w środku).

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sanoka z dnia 24 marca 2006 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, terenu położonego w dzielnicy Olchowce miasta Sanoka o nazwie „Kosynierów – I”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka Uchwały Nr LII/499/06 z dnia 24 stycznia 2006 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar położony w Sanoku w dzielnicy Olchowce pomiędzy ulicami: Przemyską i Kosynierów, terenami niezabudowanymi od północy i granicą administracyjną m. Sanoka, o pow. ok. 6,80 ha.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1, parter pok. nr 54 w godzinach od 7.30 do 15.30 – w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sanoka z dnia 24 marca 2006 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, terenu położonego w dzielnicy Posada miasta Sanoka o nazwie „Wierzbowa – I”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka Uchwały Nr LII/498/06 z dnia 24 stycznia 2006 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar położony w Sanoku w dzielnicy Posada w rejonie ulicy Wierzbowej, o pow. ok. 0,18 ha.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1, parter pok. nr 54 w godzinach od 7.30 do 15.30 – w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Sanoka z dnia 24 marca 2006 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, terenu położonego w dzielnicy Dąbrówka miasta Sanoka o nazwie „Wyki – I”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Sanoka Uchwały Nr LII/500/06 z dnia 24 stycznia 2006 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar położony w Sanoku w dzielnicy Dąbrówka w rejonie ulicy Wyki, o pow. ok. 0,23 ha.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1, parter pok. nr 54 w godzinach od 7.30 do 15.30 – w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Rewitalizacja

– start

Już wkrótce zostaną ogłoszone przetargi na pierwszy etap rewitalizacji Rynku. Zakres prac obejmie wykonanie części podziemnego uzbrojenia (woda, kanalizacja deszczowa i sanitarna, kable energetyczne i przebudowa sieci gazowej) oraz odwodnienie kamienicy i izolacje poziome. Planowane są również nowe elewacje budynków. Na prace miasto przeznaczy ze swego budżetu 1,08 mln zł. Trwają również starania o pozyskanie środków ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. – Wykonawcy powinni wejść na plac budowy pod koniec maja. W tym roku chcielibyśmy zakończyć wszystkie prace związane z wykopami, a w przyszłym przystąpić do drugiego etapu rewitalizacji – wykonania nawierzchni Rynku, fontann, ławeczek – mówi Zygmunt Borowski, naczelnik wydziału inwestycji. (z)

Chochlik zabrał zero

W relacji z sesji („TS” nr 11 z 17 bm.) pt. „Większy budżet, ambitne zadania”, wkradł się błąd przy podaniu kwoty na inwestycje. Z 20 milionów złotych – reszta się zgadza, bo prawidłowo podano 26 proc. ogółu wydatków – w trakcie przesłania już złożonego tekstu do druku chochlik zabrał zero. Zainteresowanych i czytelników przepraszamy. **Czesław Skrobała**

Wczesne wspomaganie rozwoju dzieci

Rodzice dzieci w wieku od 3 do 7 lat

Jeżeli u Waszego dziecka została wykryta niepełnosprawność intelektualna lub ruchowa skontaktuj się z nami. Organizujemy zajęcia, które pozwalają Waszemu dziecku na uzyskanie pełnej dojrzałości do podjęcia obowiązków szkolnych, lepsze wykorzystanie możliwości rozwojowych, zapobieganie trudnościom w funkcjonowaniu w przedszkolu w szkole.

W ramach zajęć wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka oferujemy:

- wstępną diagnozę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną,
- zajęcia z zakresu gimnastyki korekcyjnej z elementami rehabilitacji, terapię zabawą z wykorzystaniem metody ruchu rozwijającego,
- zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze, stymulację polisensoryczną w Sali Doświadczania Świata, ćwiczenia logopedyczne,
- grupy wsparcia, konsultacje i porady dla rodziców w zakresie wszechstronnego rozwoju dziecka na miarę jego indywidualnych możliwości i potrzeb. Kontakt:

Specjalny Ośrodek Szkono-Wychowawczy w Sanoku, ul. Konarskiego 10, tel. 013-463-09-25, 013-463-19-80.

INFORMATOR

CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-5752 (wypożyczalnia).
http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: pon. 10.00-15.00; wt.-pt. 10.00-18.00, sob. 9.30-14.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00. Zbiory specjalne (książki mówione), śr. 10.00-18.00.

Biblioteka Pedagogiczna ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82

Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44
Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.pl/
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon. 8.00-15.00, wt.-śr. 9.00-17.00, czw.-niedz. 9.00-15.00. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen).

http://www.bieszczady.pl/skansen
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl
Czynne: 9.00-14.00 (do 31 III).

Zwiedzanie wnętrza tylko z przewodnikiem.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19.00 i pon. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Dom Kultury „Caritas” ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44

Młodzieżowy Dom Kultury plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15

Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42

25-26 III, godz. 16.00; 27 III, godz. 8.30 i 10.30 (kino szkolne) – „Bambi 2”, prod. USA, b.o.

24 III, godz. 18.00; 25-26 III, godz. 13.00 i 18.00; 27-29 III, godz. 19.30; 30-31 III, godz. 18.00 – „Jan Paweł II”, prod. USA/Włochy, od 12 lat.

30 III, godz. 11.00 – 51 Ogólnopolski Konkurs Recytatorski – eliminacje rejonowe.

MOSiR w Sanoku

Basen kryty czynny wg harmonogramu: pon.-pt. 7.00-21.00, sob. 8.30-18.00, niedz. 10.00-18.00.

Lodowisko Torsan: ślizgawka – sob.-niedz. 19.00-20.30.

Tor lodowy: ślizgawka – pon.-pt. 18.00-19.30, sob.-niedz. 12.00-16.00.

Postój taxi tel. 013-463-03-33

Postój taxi bagażowych tel. 013-463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuski 12, tel. 013-463-68-58: codziennie (pon.-pt.) dyżur w godz. 8.00-16.00.

Nocne dyżury aptek

24-27 III – apteka prywatna „Viola” sp. j., ul. Lipińskiego 56.

27 III - 3 IV – apteka prywatna „Omega” s.c., ul. Kościuski 22.

Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ul. Kościuski 16 (I piętro), sekretariat – tel. 013-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. (0607) 566 136

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

• 27 III w godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Lidia Mackiewicz-Adamska.

Alkoholowy tel. zaufania 013-463-01-00.

Radio Bieszczady
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 013 4 000 000

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO-PCV-AL
Okna
drzwi
3-komorowe
teraz w jeszcze
niższej cenie
drzwi wejściowe z PCV i drewna
okna dachowe, parapety
rolety, żaluzje, moskitiery
SANOK, ul. Jagiellońska 18, tel./fax 464 03 38
USTRZYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuski 25, tel./fax 434 30 15
www.vidok.com biuro@vidok.com

Wczesne wspomaganie rozwoju dzieci
Rodzice dzieci w wieku od 3 do 7 lat
Jeżeli u Waszego dziecka została wykryta niepełnosprawność intelektualna lub ruchowa skontaktuj się z nami. Organizujemy zajęcia, które pozwalają Waszemu dziecku na uzyskanie pełnej dojrzałości do podjęcia obowiązków szkolnych, lepsze wykorzystanie możliwości rozwojowych, zapobieganie trudnościom w funkcjonowaniu w przedszkolu w szkole.
W ramach zajęć wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka oferujemy:
• wstępną diagnozę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną,
• zajęcia z zakresu gimnastyki korekcyjnej z elementami rehabilitacji, terapię zabawą z wykorzystaniem metody ruchu rozwijającego,
• zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze, stymulację polisensoryczną w Sali Doświadczania Świata, ćwiczenia logopedyczne,
• grupy wsparcia, konsultacje i porady dla rodziców w zakresie wszechstronnego rozwoju dziecka na miarę jego indywidualnych możliwości i potrzeb. Kontakt:
Specjalny Ośrodek Szkono-Wychowawczy w Sanoku, ul. Konarskiego 10, tel. 013-463-09-25, 013-463-19-80.

Postscriptum do „Listu” p. Fr. Oberca z 24 II br.

Panu Obercowi obce jest przysłowie: „Prawdziwa cnota krytyk się nie boi”. Natomiast bliska jest mu słowna manipulacja, której dał wyraz w „Sanockiej „Solidarności” lat 80-tych.” Z mojego „Listu” sprzed 100 dni wyciął niewygodną część zdania: „niedotarcie do źródeł”... dot. „Niedociągnięć w „Sanockiej „S” z jego winy. Wynikłe stąd przemilczenia i błędy naruszyły dobra osobiste 19 opozycjonistów, z których część rozpoczęła walkę o wolność w II poł. lat 70., a nie w miesiąc po zawarciu Porozumień Sierpniowych 1980 r.

Naprawa tych rażących przemilczeń w następnym wydaniu 6 „Zeszytu” Arch.Z.S.” wynika z faktu wydatkowania na jego publikację pieniędzy społecznych, a nie prywatnych. My, czytelnicy mamy prawo do merytorycznej i moralnej oceny książki p. Oberca, który ją odbiera jako atak na swoją osobę, co jest zwykłą insynuacją. W swoich „Uwagach” z 18 XI ub. r., wyręczyłem p. Oberca w znalezieniu źródeł, sugerując w ten sposób, że mógłby się lepiej realizować jako marny socjolog, niż kronikarz – dyletant. Po 100 dniach, autor „Sanockiej „S” próbuje zaczarować rzeczywistość i czytelników, licząc jak sam pisze (chyba o sobie), „o zawodności ludzkiej pamięci”. Nie kwestionując rażących błędów, wykazanych w „Sanockiej „S”, skupia się na mniej ważnych wątkach, by zrobić wrażenie osoby niewinnie atakowanej:

1. Nie dałem mu „na tacy” oryginału dokumentów weryfikacyjnych nauczycieli „S” z Sanoka (r. 1982). W tej sprawie powinni go poinformować szefowie naucz. „S” w l. 1989-92, którzy z oryginału sporządzili kserokopie, rozsyłając je do różnych instytucji i osób, bez ich uwiarygodnienia! Po tej dziwnej akcji oryginał został „zniszczony” – S 24/03Zk-IPN/OKŚZpNP. P. Oberc twierdzi, że „nieczytelnej kopii” nie można publikować, ale z niej wyluskał nazwiska 6 sanockich weryfikatorów do „Sanockiej „S” l. 80-tych”. Zabawny i zarazem pokretny jest sposób myślenia jej autora, coś z mentalności Kalego. Socjolog Fr. Oberc – z wyboru amator historii, nie wie o tym, że „nieczytelna” dla niego „kopia”, mogła być czytelna i wiarygodna (wobec zniszczenia oryginału), po określonych ekspertyzach – dla IPN/OKŚZpNP w toczącym się śledztwie, nr sprawy jw.

2. Po 100 dniach od mojego „Listu” p. Oberc „idzie w zaparte”, nie szanując czytelników swojego dzieła. Powtarzam po raz drugi, że na str. 28, brak zaakcentowania, że URO w ZSM w Sanoku, był jedną z dwu tego typu organizacji uczniowskich, na terenie 4 województw połud. wsch. Polski, w r. 1981. Powtarzam, że na str. 28, p. Oberc świadomie pominął szkany wobec liderów URO w stanie wojennym: zakaz wstępu na studia w państwowych uczelniach. Natomiast nagłośnił „nagany” pracowników „Autosanu”, w tym i siebie. Jak to się ma do dramatu uczniów? No, cóż „Koszula bliższa ciału”.

3. Zamiast podać dwie daty kolportażu ulotek (rozbieżność w relacjach) przez A. Kołodzieja, p. Oberc upiera się przy swojej – „jedynie słusznej” dacie – nie udokumentowanej, bojąc się przyznać, że nie zna książki o A. Kołodzieju, autorstwa Alfr. Znamierowskiego: „Zaciskanie pięści”, Paryż 1988 r. Do druku przygotował – Jan A. Stepek.

4. W końcowej części swojego „Listu”, p. Oberc użala się nad swoimi współpracownikami (Kom. Red.), którzy poczuli się dotknięci, wyrwanymi z kontekstu wyrazem „kibice”.

Moje „Uwagi” z 18 XI ub. r., odnoszą się nie do ich prawdziwych, czy urojonych „zastug”, tylko do nieprofesjonalizmu. Myślę, że amputowani z książki i pamięci narodowej – opozycjoniści, znaleźliby znacznie mocniejsze określenie, tak dzisiaj modne w Sejmie: „Targowica!”, „Hańba!”, „Korupcja!”
Jerzy Tarnawski

Panu radnemu miasta Sanoka Edmundowi Haduchowi parę słów wyjaśnienia

Na wstępie chciałbym zaznaczyć jedną kwestię, która według mnie ma bardzo istotne znaczenie. Otóż moje oświadczenie zamieszczone w „Tygodniku Sanockim” nr 10 (748) z dn. 10.03.2006 nie jest skierowane jako atak na jakiegokolwiek osobę, choćby nawet o poglądach lewicowych.

Dokończenie na str. 5

W MBP odbył się wieczór autorski Haliny Więcek – społecznika, wychowawcy, autorki kilku tomików wierszy, w tym ostatnio wydanych „Znajomych twarzy”. Na spotkaniu zjawili się nie tylko przyjaciele i znajomi bohaterki spotkania, jak chociażby ks. Adam Sudoł, burmistrz Marian Kurasz czy Władysław Szulc, ale także przełożeni, uczniowie a nawet... sąsiedzi. Bardzo wielu gości chciało osobiście wyrazić podziękowania bohaterce wieczoru za jej dotychczasową działalność, ale najbardziej poruszyła zebranych wypowiedź uczennicy, która pokonując nieśmiałość i wzruszenie dziękowała profesorce za lekcje poezji, które pozwoliły jej lepiej zrozumieć siebie i własny świat uczuć. – *Dziękuję, że nigdy mnie pani nie wyśmiała, że nie wstydziałam się pokazywać pani swoich najszybszych myśli zapisanych w moich wierszach – mówiła szóstoklasistka Klara. Dodatkową oprawę wieczoru stanowił piękny występ uczennicy z sanockiej szkoły muzycznej: Gabrysi Dąbrowskiej (skrzypce) i Oli Bodziak (gitara) będących pod opieką Ewy Kiczorowskiej i Iwony Bodziak.*

Po spotkaniu Halina Więcek odpowiedziała na kilka pytań.

„... by życia nie przespać”

Mówi się, że jeśli problemem w życiu jest brak czasu, to trzeba dołożyć sobie więcej obowiązków. Jak było w pani przypadku?

Jestem typem marzyciela czy idealisty, który małymi kroczkami realizuje pragnienia serca i nie zważa na przeszkość i upływ czasu. Cieszę się darem życia i wiary. Tym, że mam męża, sześciu synów, a także pracą nauczyciela w szkole. Czasami mam wrażenie, że postępuję jak osoba zachowana: chociażby w Bogu, rodzinie, ekumenizmie, przyrodzie, ksiązkach... wtedy nie odczuwam nadmiaru obowiązków ani upływu czasu. Zresztą, jeśli czegoś naprawdę się pragnie, to potrafi się pokonać każdą trudność.

Które z tych „obowiązków” lubi pani najbardziej?

Najpełniej realizuję się jako przysłowiowa „kura domowa”. Lubię być w domu z rodziną: gotować, sprzątać, rozmawiać czy oglądać filmy... Chętnie podejmuję się współpracy z różnymi osobami, które pragną zrobić coś dla innych. Cenię sobie spotkania z twórcami kultury Sanoka oraz uzdolnioną literacko młodzieżą szkolną, która garnie się do Spotkań Młodych Poetów. Dużo radości i satysfakcji daje mi także współpraca z Marianną Jary na płaszczyźnie ekumenizmu oraz przy prezentacji kultury i sztuki naszego regionu.

Czym jest dla pani pisanie wierszy?

To różnie bywa. Często pisanie wierszy jest zabawą, odskocznią od rzeczywistości, wyrazem zachwytu, podziękowania Stwórcy za wielkość i piękno świata. Ale ostatni tomik: „Znajome twarze” był inny. W nim pragnęłam wyrazić wszystko, co było dla mnie w ostatnim czasie niezwykle trudne i bolesne. Chciałam niejako zostawić to za sobą, aby rozpocząć nowe życie.

Ostatni tomik wywołał żywe dyskusje wśród czytelników pani wierszy.

Istotnie. Jednym bardzo się podobał, inni go krytykowali, na przykład za użycie imion, doszukując się w poszczególnych wierszach konkretnych postaci z rzeczy-



ARCHIWUM MBP

wistości. Ale tak jak ars poetica ma swoje prawa, tak każdy ma prawo oceniać literaturę według swojego gustu. Niemniej jednak chciałabym przeprosić tych, którym moje wiersze dotknęły. Nikogo nie chciałam urazić. W tomiku „Znajome twarze” mówiłam o własnych przeżyciach i własnym cierpieniu. Oswajałam je, by móc żyć dalej i cieszyć się życiem. Natomiast imiona w wierszach często były „ukryte” lub wymyślone. Dochodziło przy tym do zabawnych sytuacji, bo na przykład cztery panie o imieniu Maria zapytały mnie, czy to o ich nieszczęśliwej miłości napisałam? Oczywiście, że wszystkich nie mogłam mieć na myśli... Żeby było śmieszniej – nie była to też żadna z pytających.

Jakie są pani plany na przyszłość?

Jeśli zdrowie dopisze, chciałabym dalej pracować w szkole i wydawać tomiki „Poezji szkolnej” – jeszcze w tym roku ukaże się siedemnasty. Ponadto, jeśli będzie możliwość, gorąco pragnę kontynuować Spotkania Ekumeniczne, które w Sanoku odbyły się już po raz piętnasty. Dzięki moim przyjaciółom: Eli i Sylwestrowi z Piły niedługo ukażą się dwie nowe książki – chciałabym dziesięć lat twórczości „zamknąć” dziesięcioma tomikami. Oczywiście są to plany, marzenia, zamiary... a tak naprawdę wszystko jest w ręku Boga.

(a)

Przeszło wiek temu w naszym regionie o imieninach Józefa pamiętano szczególnie, choćby z racji tego, że na drugie miał tak panujący wówczas cesarz ck. Austrii. Jego poddani dzień 19 marca w ówczesnej monarchii obchodzili uroczystość.

Józefowi wszystkiego najlepszego

O imieninach jaśnie panującego cesarza pamiętano również na dalekiej prowincji. W 1904 roku, z okazji imienin Franciszka Józefa I, swoim wyrazem hołdu złożonego monarsze była wydana okolicznościowa widokówka *Z powinszowaniem Imienin!* (cytuujemy za oryginałem). Żeby nie było wątpliwości, kto życzy wszystkiego najlepszego cesarzowi, w lewym górnym rogu umieszczono herb Sanoka. Natomiast w prawym dolnym rogu kartki portret Franciszka Józefa I, adresata tych powinszowań. Centralną część kolorowej widokówki zdobi sielski pejzaż z umieszczonym w centrum drewnianym dworkiem (na zdjęciu).

O imieninach cesarza nie zapomniał sanocki filokartysta Borys Łapiszczak, który własnym sumptem wydał ostatnio reprint wyżej opisanej pocztówki. Na wersję karty, w miejscu na korespondencję, dodatkowo umieścił reprodukcję okładki jednolitej „kubak”, wydrukowanej w Borysławiu, a poświęconej zjazdowi



REPRODUKCYJA LUKASZ KOWALCZYK

Polskich Techników Mierniczych, który odbył się we Lwowie na początku ubiegłego stulecia.

Po przeszło wieku imieniny Józefa są nadal popularne, chociaż coraz częściej, na wzór Zachodu, preferuje się u nas obchodzenie urodzin. Poza tym 19 marca, zgodnie z tradycją powinny pojawić się bociany, ptaki zwiastujące wiosnę. A że w tym roku nawet przyroda spłatała nam figla i nadejście wiosny się opóźnia, to na pewno nie winien temu Józef.

(cz)

Recytatorzy w Lublinie...

Znakomicie zaprezentowali się sanoccy recytatorzy podczas VI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego im. Józefa Czechowicza, który odbył się (14-15 bm.) w Lublinie. W gronie laureatów znalazło się dwóch podopiecznych Sławomira Woźniaka z Sanockiego Domu Kultury.

Główną nagrodę w postaci *Papierowej Korony* zdobyła Elżbieta Soszyńska, która zachwyciła jurorów interpretacją tekstu pt. *Knajpa*. Sukces jest tym większy, że tekst ten prezentowany był podczas konkursu przez ośmiu recytatorów, co stworzyło możliwość bezpośrednich porównań. Świetnie spisała się również debiutująca na recytatorskiej scenie Iwona Oleszczuk, która otrzymała wyróżnienie. Zajmująca się dotychczas poezją śpiewaną sanoczanka (jej kunszt wokalny – w repertuarze *Piwnicy pod Baranami* – można było podziwiać m.in. podczas niedawnego *Koncertu poetyckiego* przygotowanego przez Teatr Zgrzyt) postanowiła spróbować swych sił także w recytacji – i od razu z sukcesem.

/joko/

Sławomir Woźniak: – Jestem usatysfakcjonowany. Szczególnie cieszy mnie wyróżnienie Iwony, dla której był to debiut. Ela również zaprezentowała się znakomicie, zwłaszcza w *Knajpie*, za którą dostała główną nagrodę. W konkursie startowali recytatorzy z całej Polski, w większości z dużych ośrodków jak Warszawa czy Toruń, choć – co zrozumiałe – najmocniej reprezentowana była Lubelszczyzna. Z Podkarpacia poza Sanokiem startowali jeszcze recytatorzy z Jasła, którzy także wrócili z nagrodami.



ARCHIWUM TS

...SOUL w Rzeszowie

Znany doskonale sanoczanom zespół wokalny SOUL wystąpił w rzeszowskim ratuszu. Przyczynkiem stał się zorganizowany z okazji Dnia Kobiet uroczysty koncert z udziałem władz miasta, w którym poza sanoczankami wystąpili muzycy-instrumentaliści z rzeszowskich szkół.

SOUL, który stanowił główną atrakcję koncertu, zaprezentował się w kilku odsłonach – w strojach z epoki wykonał kilka utworów dawnych, we współczesnych – gospel, muzykę rozrywkową i ludową, w tym m.in. premierową *Prząśniczkę*. Fragmenty nagranego przez OTV Rzeszów koncertu można było zobaczyć na regionalnej TVP „3”.

– *Publiczność znakomicie przyjęła nasz występ. Mimo napiętego programu nie obyło się bez bisów. Dzięki pani Marcie Tyczyńskiej – przedstawicielce Fundacji Szkolnictwa Muzycznego, która nas zaprosiła, zaraz po świętach razem z zespołem Animato oraz muzykami z sanockiej i rzeszowskiej szkoły muzycznej wyruszymy w trasę koncertową po Niemczech. Nie pierwszy to nasz wyjazd do tego kraju, choć tym razem koncertować będziemy na północy Niemiec, m.in. w Dreźnie, na tamtejszym zamku – mówi Monika Brewczak.*



SOUL w strojach z epoki na sanockim zamku.

W Sanoku SOUL zaprezentuje się 2 kwietnia podczas uroczystej mszy św. o godz. 20.00, odprawionej w kościele farnym w pierwszą rocznicę śmierci Jana Pawła II. Zespołowi towarzyszyć będzie orkiestra smyczkowa i instrumentalni sanockiej PSM. Rocznicowy charakter będzie miała również msza św. dla dzieci o godz. 9.30, której oprawę muzyczną zapewnią *Souliki*.

/joko/

...Widymo w Warszawie

W pierwszych dniach marca w warszawskim Muzeum Etnograficznym odbył się wspólny koncert znanego folkowego zespołu *Kapela ze Wsi Warszawa* i sanockiego *Widymo*.

Koncert stał się pokłosiem ubiegłorocznych *Mikołajek Folkowych* w Lublinie, gdzie prowadzony przez Mariannę Jary zespół podbił serca jurorów i publiczności, zdobywając 2. nagrodę (pierwszej nie przyznano). Szef warszawskich muzyków stwierdził wówczas, iż *Widymo* jest jedynym zespołem śpiewającym czysto a'capella muzykę folkową. Zaowocowało to zaproszeniem do wspólnego muzykowania i nagrań, które znajdują się na najnowszej płycie warszawskiej kapeli, oraz propozycją dalszej współpracy.

Widymo zaproszone zostało także na Dni Kultury Słowińskiej do Stalowej Woli, gdzie 30 kwietnia wystąpi na koncercie z bębniarzami zespołu *Wa da da*.

/k/

Polskie Towarzystwo Historyczne, Oddział w Sanoku, zaprasza na wykład „Chrzest Rusi – pytania i wykrzykniki. Wyniki kwerendy watykańskiej”, który wygłosi mgr Piotr Uruski, stypendysta Fundacji Jana Pawła II, doktorant URZ. Wykład odbędzie się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sanoku, 22 marca (środa) 2006 r., o godz. 18.00.

Jutro w klubie Haos wystąpią: *Farben Lehre, Akurat, Zabli mi żółwia i DJ Bigos*. Będą to koncerty w ramach trasy *PunkyReggaeLive* (30 koncertów w Polsce). Początek o godz. 18.00, bilety po 18 zł (przedsprzedaż w sklepach Sonic) i 22 zł przed koncertem. Jest to wydarzenie na skalę regionalną.

Więcej na: www.punkyreggaealive.art.pl i www.ba.esanok.pl

Spory sukces odniosła Karolina Hunia, uczennica klasy 4 a Technikum Ekonomicznego w Zespole Szkół nr 1, która dotarła do centralnego finału Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej. Tytuł finalisty zapewnił jej wolny wstęp na wybraną uczelnię ekonomiczną.

Indeks w nagrodę

WITAMY FINALISTÓW
OLIMPIADY
WIEDZY EKONOMICZNEJ



Karolina Hunia wraz z opiekunką Ewą Starą podczas finałów XIX Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej przed ośrodkiem szkoleniowym w Jachrance.

Centralne zawody OWE odbyły się (11-12 bm.) w Ośrodku Szkolenia Kadr Głównego Urzędu Statystycznego w Jachrance k. Warszawy. Uczestniczyło w nich stu finalistów wyłonionych spośród 11 tysięcy uczniów startujących w eliminacjach szkolnych. Karolina przeszła przez nie zwycięsko, znakomicie zaprezentowała się również na szczeblu okręgowym w Rzeszowie, gdzie zajęła 1 miejsce. W ten sposób znalazła się w gronie finalistów reprezentujących 51 szkół ekonomicznych z całej Polski.

Zakres przedmiotowy olimpiady, której tematem przewodnim było *Ryzyko w działalności gospodarczej*, obejmował zagadnienia dotyczące ekonomii, rachunkowości, marketingu, finansów, prawa i ubezpieczeń. W finale sanoczanek zaprezentowała dużą wiedzę z zakresu teorii i praktyki gospodarowania, ryzyka i ubezpieczeń w prowadzeniu działalności gospodarczej, co zapewniło jej wolny wstęp na wybraną uczelnię ekonomiczną. Współautorką sukcesu jest Ewa Stara, opiekunka szkolnego Koła Młodych Ekonomistów, która przygotowała Karolinę do olimpiady.

– Jesteśmy dumni z osiągnięć Karoliny, tym bardziej że jest ona kolejnym uczniem biorącym udział w finale OWE. Świadczy to o wysokim poziomie wiedzy i umiejętności naszych wychowanków – podkreśliła z zadowoleniem dyrektor Maria Pospolita. /k/

Asy obrony cywilnej

Znakomicie spisała się ekipa Zespołu Szkół nr 4 (jedyna reprezentacja Sanoka) podczas rejonowego etapu Konkursu Wiedzy o Obronie Cywilnej, który odbył się (18 bm.) w Jasle. Cała trójka znalazła się w gronie laureatów, uzyskując prawo startu w eliminacjach wojewódzkich.



Od lewej: Agnieszka Burdziak, Grzegorz Stahl, Elżbieta Czopor i Wojciech Moskaliak.

Uczestnicy konkursu oprócz rozwiązania testu teoretycznego, musieli wykazać się umiejętnościami zakładania maski przeciwwgazowej, wykonywania podstawowych zabiegów resuscytacyjnych na fantomie medycznym oraz ułożenia poszkodowanego w pozycji bocznej ustalonej. Reprezentanci „budowlanki” – przygotowani przez Grzegorza Stahla, nauczyciela p.o. – dobrze poradziła sobie z tymi zadaniami: Elżbieta Czopor (kl. I TG) zajęła 3. miejsce, tuż za nią uplasował się Wojciech Moskaliak (kl. IV TG), a na 6. pozycji sklasyfikowano Agnieszkę Burdziak (kl. I TG). Wszyscy otrzymali nagrody książkowe oraz prawo startu w eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się 8 kwietnia w Granizonowym Klubie Wojskowym w Rzeszowie. oprac. /k/

Maksymalne oceny

Dwa pierwsze miejsca przyniosły uczniom sanockiej szkoły muzycznej Makroregionalne Przesłuchania Zespołów Instrumentów Dętych. Zwycięzcy są uczniami Lukrecji i Wiesława Brudek.

Przesłuchania odbyły się pod koniec lutego w Łańcutcie. Brało w nich udział sześć zespołów z terenu dwóch województw – małopolskiego i podkarpackiego. Młodych artystów oceniali jury z Akademii Muzycznej w Krakowie pod przewodnictwem Barbary Świątek-Żelazny. Przedstawiciele Sanoka zaprezentowali się znakomicie, zdobywając nie tylko ex aequo dwa pierwsze miejsca, ale również maksymalną liczbę punktów: 25 na 25 możliwych. Trio fletowe (prowadzone przez Lukrecję Brudek) zagrało w składzie: Natalia Rakoczy, Monika Dobrowolska i Diana Frydryk. W drugim zespole (którym opiekuje się Wiesław Brudek) zagrała Natalia, Monika oraz klarncista Piotr Wólczanski. – To bardzo fajne i wyjątkowo zdolne dzieci. Wszystkie dojeżdżają na zajęcia spoza Sanoka – z Bieszczad i Beska, co wymaga od nich dużego wysiłku i poświęcenia. Jurorzy wypowiadali się bardzo pozytywnie na temat ich umiejętności i rokowań na przyszłość – podkreśla zadowolony nauczyciel. (z)



Zapachniało wiosną



Wtorek to wyjątkowo pracowity dzień w redakcji – następnego dnia wysyłamy do drukarni kolejny numer „TS”. Tak też było i w tym tygodniu. Wszyscy zapracowani, ze wrokiem przykutym do monitora. Za oknami – szaro i zimno. I pewnie byśmy zupełnie zapomnieli, że to pierwszy dzień wiosny, gdyby nie wizyta dzieci z Przedszkola nr 4. Maluchy wkroczyły do redakcji kolorowym, radosnym korowodem, pięknie przebrane, z Marzanną, maikiem, piosenkami i tańcami. Dzięki nim wiemy już, jak się budzi tulipany z zimowego snu i dlaczego bociany zjadają żaby. I naprawdę poczuliśmy w sercach wiosnę, choć na dworze wciąż hulał zimny wiatr! Pięknie dziękujemy przedszkolakom z grupy VI i towarzyszącym im paniom: Annie Ambickiej, Marioli Milewskiej, Julii Walczak i Barbarze Sobkowicz.

Dyrektor Danuta Kosturska: – Dziś obchodziliśmy „Zielony Dzień”. Cały personel przyszedł ubrany na zielono, a kuchnia serwowała zielone potrawy: nowaliki, fasolkę szparagową, zupę groszkową. Panie wychowawczynie przygotowały w tajemnicy półtorogodzinny program artystyczny, którego malutki fragment pozwoliliśmy sobie zaprezentować w redakcji „TS”. Wierzmy, że udało nam się obudzić wiosnę! (z)



Zjazd

absolwentów „mechanika”

W tym roku mija 60 lat istnienia Zespołu Szkół nr 2 czyli dawnego Zespołu Szkół Mechanicznych. Z tej okazji dyrekcja szkoły i absolwenci podjęli inicjatywę zorganizowania zjazdu koleżeńskieg absolwentów i nauczycieli wszystkich roczników lat 1946-2006. Odbędzie się on w dniach 16-17 czerwca 2007 r.

Powstał już komitet organizacyjny, który z upoważnienia dyrekcji zajmie się przygotowaniem i przeprowadzeniem uroczystości. – Zwracamy się zatem do absolwentów i wychowawców o zgłaszanie uczestnictwa w przyszłorocznych uroczystościach, abyśmy wspólnie okazali łączące nas więzi ze szkołą i naszym miastem – apelują organizatorzy. – Zaproszenia na rocznicowe obchody wraz z programem uroczystości oraz kosztami uczestnictwa planujemy wysłać do każdego z was pocztą w styczniu przyszłego roku.

Do czasu zjazdu wszelkie informacje związane z jego organizacją zamieszczane będą na stronie internetowej szkoły www.zs2.sanok.pl; e-mail: mchim@poczta.onet.pl; tel. (013)46-53-951; fax (013)46-53-961. (z)

Z uśmiechem do gimnazjum

Pod taką nazwą Gimnazjum nr 3 zorganizowało I miejski konkurs dla szóstk klasistów (na zdjęciu), który swym zakresem obejmował przedmioty bloku matematyczno-przyrodniczego oraz język angielski.



W części pisemnej uczniowie (24) rozwiązywali testy, w ustnej zaś – łamigłówki i zadania praktyczne. W bloku matematyczno-przyrodniczym zwyciężyła ekipa SP2 (Krystian Bigos, Michał Dziedzic, Zuzanna Pastuszczyk, Barbara Bury), przed SP3 (Małgorzata Ziobro, Magdalena Raczkowska, Dawid Wojtowicz, Piotr Konopka) oraz SP4 (Agnieszka Szajnowska, Klaudia Baran, Piotr Ryba, Michał Mądry).

Blok językowy *British or American?* został przeprowadzony w języku angielskim i wymagał szerokiej wiedzy ogólnej. Pytania dotyczyły historii, geografii, literatury, muzyki, sportu, języka i wiedzy o świecie współczesnym. Wzięło w nim udział 18 uczniów, z których indywidualnie najlepsi okazali się: 1. Piotr Konopka (SP3), 2. Paulina Gładysz (SP2) oraz Dawid Wojtowicz i Małgorzata Ziobro (SP3), 3. Krystian Bigos (SP2). W konkursie drużynowym (część pisemna i ustna) bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci SP2, którzy wyprzedzili SP3, SP1 i SP4.

Nad sprawnym przebiegiem imprezy czuwały Renata Pawlecka, Joanna Łącka oraz Małgorzata Jezior, a wzbogaciły ją pokazy z fizyki, chemii i biologii przygotowane przez Justynę Tabin, Martę Kurasz i Urszulę Stęc. oprac. /jot/

Dokończenie ze str. 4

Proszę zrozumieć, że potrafię odróżnić człowieka, jego godność i szacunek jaki mu się należy – od poglądów i działań, które podejmuje, a w tym przypadku chodzi o ideologię lewicową wyrastającą wprost ze zbrodniczego systemu komunistycznego z jakiego wywodzi się partia Sojusz Lewicy Demokratycznej, oraz wszelkie działania mające na celu demoralizację, psucie obyczajów czy rozpowszechnianie (pośrednie czy bezpośrednie) zgubnego obyczaju picia alkoholu.

Tej ideologii, tym działaniom, mówię wprost – tak nie można, nie tędy droga, oraz zdecydowanie i stanowczo odrzucam tę ideologię i działania, których podejmują się ludzie z różnych względów służący tym lewackim mrzonkom.

Znam zasady demokratyczne i chociaż nie zgadzam się z zasadnością i celowością tej uchwały – przyjmuję do wiadomości i szanuję ten wynik głosowania tak samo, jak i w przypadku głosowania, które zdecydowało o uniemożliwieniu mi zabrania głosu w dyskusji.

Wiem, że głównymi inicjatorami tej uchwały byli radni z lewicy, a jeżeli trafili się zwolennicy tej uchwały, którzy bezpośrednio nie są zaangażowani po lewej stronie, to można tylko ubolewać, że dali się wmanewrować w tę sytuację – natomiast wiem (nie jestem naiwny), że lewica ma swoje sposoby, aby „przekonać” chwiejnych ludzi.

Chciałem również zaznaczyć, że wcale nie neguję zasadności i celowości powstania Hali Widowiskowo-Sportowej w Sanoku, chociaż mam swoje wątpliwości, jak również i inni radni z miasta.

Sugeruje pan, panie Edmundzie, że mogą być organizowane również i rekolacje w Hali i tu pan wybaczy, ale rekolacje z puszką piwa w tle – to gruba przesada i kompletne niezrozumienie charakteru ewangelizacyjnego.

Jeżeli pan mówi o tzw. kulturze picia, to u nas w Polsce, niestety, to się nie udaje, a w większości kończy się to prymitywnym pijaństwem i zdziczeniem obyczajów.

Naturalnie, że każdy jest wolnym człowiekiem i może wybrać nawet swoje nieszczęście, ale po prostu nie można mu tego umożliwić.

Wracając do sprawy obozów – to spieszcie przypomnieć, że pierwsze łagry i gułagi powstały na terenie światowej ojczyzny proletariatu jakim był Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich za panowania tow. Lenina i Stalina, nie licząc UB-ekich kazamatów w Polsce – i to lewica ma bogate doświadczenia w tym zakresie.

Są jeszcze kraje na świecie, gdzie usiłuje się budować utopijny socjalizm jako raj na ziemi – takie jak Chiny, Korea Północna, Kuba, Wietnam, Laos i inne, więc pragnę pana zapewnić, że my z tej prawej strony sceny politycznej nie jesteśmy tak krwiożerczy, jak się wam wydaje i w przyszłości możemy ewentualnie zaproponować wam bilet w jedną stronę do wyżej wymienionych krajów i do woli możecie sobie budować tam socjalizm – życzę powodzenia!

Na tym pragnę zakończyć moje wyjaśnienia i nie mam zamiaru więcej w tej sprawie zabierać głosu.

Janusz Mikołajewicz
Radny powiatu sanockiego – LPR

Poczta „TS”

Sport, czy alkohol?

Ta dyskusja trwa od wielu dziesiątków lat. Jedni uważają, że każdy mecz trzeba zapić, bo tylko tak da się odreagować stres związany z meczem lub startem indywidualnym. Każdy trener ma w tym względzie swoją sprawdzoną metodę.

Wielu zawodników i trenerów pije i jest to tajemnica poliszynela. Przykładów jest tak wiele, że ograniczyć się do siatkówki w reprezentacyjnym wydaniu oraz do casusu z byłym trenerem reprezentacji piłkarskiej, obecnie posłem na sejm. Czy można nie zauważyć, że problemy tego ostatniego spowodowały odebranie prawa jazdy?

Zabieram głos w toczącej się dyskusji, jaka rozgorzała ostatnio w Sanoku w związku z otwarciem oczekiwanej od lat nowej, mam nadzieję często odwiedzanej, zapelnionej kalendarzem różnorodnych imprez, bezpiecznej w eksploatacji hali widowiskowo-sportowej.

Dokończenie na str. 6

Poczta „TS”

Dokończenie ze str. 5

Na taki obiekt czekał cały sportowy Sanok przez dziesięciolecia. Mój głos może nie zostanie nawet zauważony, ale piszę te słowa jako sanoczanin, wieloletni dyrektor MOSIR-u, kiedyś radny miasta, obecnie zawodowo związany z komunikacją.

Moje bogate doświadczenia, a szczególnie te ostatnie związane z wykonywaniem wyroków sądowych w stosunku do kierowców, którzy popełnili wykroczenia drogowe pod wpływem alkoholu, każą mi zaapelować o rozważenie w udostępnianiu alkoholu na obiektach sportowych.

Nie wiem, co jest głównym motorem i motywem tego, że na Arenie Sanok ma być alkohol? Przysłuchiwałem się dyskusji radnych, jaką zaprezentowała TV Sanok. Padały tam argumenty o Europejskich, abstynentach, alkoholikach, względach finansowych i szeregu innych?

Może nie jestem uropejczykiem, nie jestem też abstynentem.

Staram się nie tworzyć podkategorii ludzkich tylko dlatego, że ktoś nie pije. Osobiście znam wielu ludzi z Burmistrzami na czele, którzy potrafili odmówić.

Jeżeli chodzi o względy finansowe, też mnie nie przekonują. Przez dziesięć lat, w czasie których kierowałem MOSIR-em, a było to w dość trudnych czasach transformacji ustrojowej i po niej (1990-2000), ośrodek realizował przychody na poziomie ok. 52 % kosztów ogólnych nie posiadając zgody na handel alkoholem. Prawdą jest, że wcześniej i później wynosiły one ok. 26%. Też się czasami buntowało we mnie moje sumienie, że łatwiej byłoby nam uzyskać wpływ, mając taką zgodę na wyszynk. Po wielu staraniach uzyskałem zgodę Rady Miasta na sprzedaż alkoholu w hotelu. Powiem, może nieskromnie, że nawet bez restauracji z wyszynkiem wygraliśmy konkurencję z innymi hotelami w Sanoku. Kto w branży hotelarskiej biegnie wie, że ok. 42 % „obłożenie miejsc” trudno jest uzyskać, nie tylko w Sanoku. Nam się wówczas udało. Było trudno, trzeba było wielu starań. Ale robiła to w większości ta sama załoga.

A teraz powinienem jeszcze dodać o niebezpieczeństwach związanych z pozostałymi obiektami. Zdarzało się wielokrotnie, a szczególnie w okresie letnim, że powracająca z zakrapianych imprez dyskotekowych za Sanem młodzież, w ramach nocnych uciech „uprawiała pływanię” w basenie otwartym. Taka sytuacja przyprawiała o przystawienie trzęsawki obsługę basenu, żeby tylko na jej zmianie nie doszło do utonięcia. Wzywane patrole policyjne nie zawsze mogły dotrzeć w takich chwilach.

Konflikt interesu, jakiego permanentnie doświadczają MOSIR z uwagi na różnorodną działalność, będzie trwał nadal.

Nie jest moją powinnością podpowiadać, jak można go rozwiać, ale jako sanoczanin, Europejczyk przez matkę „e”, wolę opowiedzieć się za bezalkoholową halą. Lampkę wina na okoliczność spotkań z władzami PZHL, jak chcą niektórzy, i tak można wypić w Drink Barze w hotelu.

Spółeczeństwo nasze, z przykrością to stwierdzam, nie wykazuje nadal dostatecznej powściągliwości alkoholowej. Niestety, dotyczy to także najwyższych dostojników państwowych, czego byliśmy zawstydzonymi świadkami.

Jan Wydrzyński

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Same kikuty

Przeczytałem w „Tygodniku” sygnał o wycinaniu bżów na osiedlu Błonie. Na ul. Sobieskiego wycinane są nie bzy a jesiony. Jeden ścięli dwa tygodnie temu, teraz obcięli gałęzie w innych – tak mocno, że same kikuty sterczą. Żal patrzeć, co z tych drzew zostało. Jaka to pielęgnacja? To dewastacja a nie pielęgnacja! Obok stoją stare drzewa z mocno popękana korą, chyba jawory. Te pozostawiono, a tamte, które znacznie lepiej wyglądały, poćcinano. Nie rozumiem tego – według jakich zasad jest to robione? – pyta Jadwiga Nycz.

Dokończenie na str. 7

Dokończenie ze str. 1

Po trzech latach otrzymała decyzję o zwrocie nieruchomości, ale tylko w części. Ponieważ takie rozwiązanie jej nie satysfakcjonowało, złożyła odwołanie. Dopiero po upływie dwóch kolejnych lat prezes Urzędu Mieszkalnictwa w Warszawie uchylił zaskarżoną decyzję i przekazał ją do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji, czyli starostę sanockiego. Starosta – wówczas był nim Edward Olejko – odmówił zwrotu wywłaszczonej nieruchomości. Agnieszka Junosza-Jankowska znów odwołała się. Wojewoda uchylił zaskarżoną decyzję i przekazał do ponownego rozpatrzenia. Identyfikacyjny scenariusz powtórzył się w 2001 i 2002 roku. – Po sześciu latach starań miałam w rękach decyzję orzekającą o zwrocie i trzy

ny. Aby zagospodarować całość w urbanistycznie sensowny sposób, nie ma innej rady niż wspólne przedsięwzięcie gminy i osób prywatnych, m.in. z nami, jako spadkobiercami po Tadeuszu i Marii Trendotach – wyjaśnia. Pod koniec maja 2002 roku przekazała wiceburmistrzowi Stanisławowi Czernkowi sporządzoną przez siebie umowę przedwstępną oraz plan „Parkingu św. Michała”, który dopracował i skonkretyzował sanocki architekt Wiesław Pawłowicz.

Władze nie podjęły tematu, a następne lata przyniosły kolejne decyzje, odwołania i uchylenia. Miasto, które jest stroną w postępowaniu, chce uniknąć zwrotu ważnego terenu w centrum, pełniącego rolę parkingu i ciągu komunikacyjnego (znajduje się tam przechód i przejazd do ulicy Sobieskiego oraz schody prowadzące do hali targowej i do placu św. Michała).

Batalia o ogród dziadka Trendoty

odmawiające zwrotu. Zleciłam więc kancelarii adwokackiej w Warszawie sporządzenie opinii prawnej, aby dowiedzieć się, czy mogę dalej ubiegać się o zwrot – opowiada. Prawnicy potwierdzili jej zdanie, że nieruchomość nie została zagospodaro-

W grudniu 2005 roku nastąpił w sprawie ważny zwrot – starosta Bogdan Struś wydał pozytywną dla spadkobierców decyzję. Zgodnie z nią mieliby otrzymać oni dwie działki (572/11 i 572/13) o powierzchni ponad 5 arów. Odmówił zaś zwrotu gruntów, na których stoi pawilon handlowo-usługowy „ze względu na brak podstaw prawnych do merytorycznego rozpatrzenia wniosku”.

Decyzja wywołała sprzeciw już nie tylko miasta. Do akcji wkręcili właściciele pawilonu. Radca prawny Jacek Berdysz – przedstawiciel Iwony Moczarny, właścicielki kwaciarni – złożył do wojewody odwołanie. Dowodził w nim, że stanowisko zajęte



Miasto myśli o budowie „własnego” parkingu na swoim gruncie.

wana zgodnie z celem przyjętym w wywłaszczeniu, w związku z czym nie powinna rezygnować ze swoich roszczeń.

Rok 2002 przyniósł nową strategię. Agnieszka Junosza-Jankowska ustanowiła stypendium studenckie imieniem swoich dziadków, Marii i Tadeusza Trendotów, fundowane przez należącą do niej firmę Akonsult. Złożyła też władzom miejskim propozycję wspólnej inwestycji: parkingu wielopoziomowego i centrum handlowego, które miało łączyć się z halą targową i tworzyć jednolitą całość z placem św. Michała. – Działki przy-
ległe do naszego ogrodu są własnością gmi-

ny przez starostę jest błędne, ponieważ zagospodarowanie spornych działek odpowiada postanowieniom zawartym w planie realizacyjnym z 1974 roku. Pawilon pełni rolę placówki świadczącej usługi dla mieszkańców (a więc „Domu Rzemiosła”), a plac wokół – rolę parkingu. Zresztą, podobny pogląd przedstawił biegły powołany przez Bogdanę Strusia (jego opinia została jakby pominięta w decyzji starosty) i przedstawiciele miasta.

Po odwołaniach obu stron wojewoda uchylił decyzję starosty, w związku z czym Agnieszka Junosza-Jankowska wniosła skargę do NSA w Rzeszowie i wszyscy czekają na werdykt tej instytucji.

jasne, przejrzyste i zrozumiałe. W tej sytuacji można mieć poważne wątpliwości co do trafności decyzji i przejrzystości postępowania.

W marcu 1940 r. Stalin i Mołotow podpisali tajny rozkaz dotyczący zlikwidowania oficerów Wojska Polskiego, którzy zostali wzięci do niewoli przez Sowieców jesienią 1939 r. W br. obchodzimy 66. rocznicę mordu polskich oficerów w obozach jenieckich w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku wiosną 1940 r. Wśród nich znaleźli się synowie Ziemi Sanockiej.

Sanoczanin zamordowany w Katyniu (II)

Por. rezerwy Edward Kilariski (1902-1940) z zawodu nauczyciel, urodzony w Sanoku. Uczył w Nowogrodku, gdzie oprócz zajęć zawodowych pełnił funkcję prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powszechnych, dyrektora kasy „Samopomoc”, członka Macierzy Szkolnej i Związku Strzeleckiego na województwo nowogrodzkie.

Latem 1929 r. ukończył kurs w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Gru-



Por. rezerwy Edward Kilariski

dzędzu. W 1930 r. mianowany podporucznikiem rezerwy. W 1934 r. był na kursie dowódców kompani strzeleckich w Szkole Podchorążych Rezerwy w Zambrowie, a w 1936 r. otrzymał awans na porucznika rezerwy. Posiadał przydział do 78 pp w Baranowiczach.

Zmobilizowany na wojnę w 1939 r. Wojenne losy por. Edwarda Kilarskiego nie są znane. Nie wiadomo też gdzie i w jakich okolicznościach dostał się do niewoli sowieckiej. Wiadomo, że przebywał w obozie jeńców wojennych w Kozielsku. Na podstawie listy katyńskiej ustalono, że w dniu 2 kwietnia 1940 r. por. Edward Kilariski wywieziony został z Kozielska do Katynia i tu zamordowany przez NKWD w Lesie Katyńskim.

Pozostawił we wdowieństwo żonę Sabinę oraz w sieroctwie córkę i syna Zbigniewa, mieszkającego w Sanoku.

Por. Zygmunt August Bezucha, urodził się w Sanoku 22 kwietnia 1912 r. z ojca Augusta, adwokata sanockiego i matki Amalii. Egzamin dojrzałości złożył w 1933 r. w Gimnazjum Męskim im. królowej Zofii w Sanoku. Po maturze powołany został do odbycia służby wojskowej, a następnie skierowano go na roczny dwydziesięcioletni kurs podchorążych rezerwy w 5 pułku strzelców podhalańskich w Przemysłu. W latach późniejszych był dwukrotnie powoływany na ćwiczenia rezerwy. Kolejne ćwiczenia, jakie odbywał, potwierdzały



Adam Śnieżek, pełnomocnik Agnieszki Junosza-Jankowski: – W państwie prawa nie do pomyślenia jest taka przewlekłość postępowania. Trwa to prawie dziesięć lat, a dekada to bardzo długi okres w życiu człowieka. Teren, o który stara się moja klientka, od tylu lat niezagospodarowany, zostałby przeznaczony na ważny dla miasta cel, bo na parking, a przecież wszyscy cierpimy na brak miejsc do parkowania. Nie bardzo jednak wiadomo, jak rozumieć najnowszą propozycję pana burmistrza, który w „Informatorze Samorządowym” wspominał o koncepcji budowy parkingu wielopoziomowego za halą targową. To przecież pomysł pani Junoszy-Jankowski, która w swoim czasie przedłożyła w urzędzie miasta stosowne projekty.



Stanisław Czernek: – Nikomu nie odbieramy pomysłu. Już w 1993 r. na zlecenie miasta pan inżynier Janowski opracował koncepcję parkingu wielopoziomowego na 90-100 miejsc w sąsiedztwie hali targowej, na gruncie miejskim. Pomysł, który kilka lat temu przedłożyła pani Junosza-Jankowski odrzuciliśmy, gdyż był nierealny od strony organizacyjno-finansowej. Pani zażądała od miasta 100 tys. dolarów, co miało stanowić rodzaj „wpisowego” do spółki czy też wynagrodzenia za pomysł. Jej propozycja zakładała ponadto wyburzenie istniejącego pawilonu, należącego do osób prywatnych. Miałyby one wejść w spółkę, a miasto – do czasu wybudowania obiektu – zapewnić im lokale. Wszystko to brzmiało dość egzotycznie.

Według nas sporna nieruchomość została zagospodarowana zgodnie z celem i nie widzimy podstaw do jej zwrotu.



Wiesław Pawłowicz: – W mieście dotkliwie brakuje miejsc postojowych, dlatego koncepcja trzydziestoosobowego parkingu w sąsiedztwie hali targowej wydaje się godną uwagi. Ze względów przestrzennych pani Junosza-Jankowski nie byłaby w stanie samodzielnie jej zrealizować. W grę wchodziła tylko wspólna inwestycja z miastem. Według kalkulacji z 2001 r. parking na 130 miejsc kosztowałby 1,8 mln zł, a centrum handlowe nad nim – 3,8 mln zł.



Iwona Moczarna: – Mimo wieloletnich starań nie udało się sfinalizować sprawy sprzedaży pasa gruntu obok budynku. Urząd uspokajał nas, że nie musimy się niczego obawiać. Teraz nie wiadomo, co dalej będzie, choć mamy zapisy w księgach wieczystych i ustanowioną służebność w kwestii dojścia i dojazdu do budynku. Dlaczego starosta chce oddać kawał placu w mieście, nie biorąc pod uwagę, że stoi tu obiekt, w którym znajduje się kilka punktów handlowych i usługowych, gdzie pracują ludzie, przychodzą i przyjeżdżają klienci?



Bogdan Struś: – Sprawa toczy się od wielu lat. W grudniu wydałem decyzję o zwrocie części wywłaszczonej nieruchomości, gdyż prowadzone postępowanie jednoznacznie pokazało, iż żądanie zwrotu nieruchomości oparte jest o konkretne przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami z 1997 roku. W decyzji jest bardzo dokładne i szczegółowe uzasadnienie tego stanowiska.



Jacek Berdysz: – Biegły powołany przez starostę stwierdził, że cel wywłaszczenia został osiągnięty. Autor opinii przygotowanej na zlecenie wnioskodawców stwierdził coś zupełnie przeciwnego i właśnie ta opinia została entuzjastycznie przyjęta przez starostę. Jest to dość dziwne. Uważam, że jeśli starosta miał wątpliwości co do trafności opinii „swojego” pierwszego biegłego, powinien powołać z urzędu drugiego biegłego. Organ administracyjny powinien działać w ten sposób, aby jego decyzje budziły zaufanie społeczne, były jasne, przejrzyste i zrozumiałe. W tej sytuacji można mieć poważne wątpliwości co do trafności decyzji i przejrzystości postępowania.

par grubych żelówek do butów oraz książki do nauki języka niemieckiego.

Podczas ekshumacji przeprowadzonej przez Niemców w 1943 r. zwłoki por. Zygmunta Augusta Bezuchy zostały zidentyfikowane na podstawie książeczki wojskowej i dowodu osobistego. Ponadto znaleziono fotografie, wieczne pióro i figurkę matki sowy. Figuruje na Liście Katyńskiej Moszyńskiego.

Sanoczanin zamordowany w Katyniu (II)



Por. Zygmunt August Bezucha

jego wysokie kwalifikacje i walory charakteru. W 1935 r. otrzymał nominację na podporucznika rezerwy piechoty. Później został aspirantem Straży Granicznej. Na tym stanowisku zastał go wybuch drugiej wojny światowej. Nie wiadomo w jakich okolicznościach dostał się do niewoli sowieckiej.

Zachował się list pisany z Kozielska do rodziców w Sanoku z prośbą o wiadomości o rodzinie oraz o przystanie dwóch

par grubych żelówek do butów oraz książki do nauki języka niemieckiego.

Podczas ekshumacji przeprowadzonej przez Niemców w 1943 r. zwłoki por. Zygmunta Augusta Bezuchy zostały zidentyfikowane na podstawie książeczki wojskowej i dowodu osobistego. Ponadto znaleziono fotografie, wieczne pióro i figurkę matki sowy. Figuruje na Liście Katyńskiej Moszyńskiego.

Ksiądz prawosławny ppłk Szymon Fedorońko, syn Michała i Anastazji, urodzony 21 sierpnia 1893 r. w Czerzeżu powiatu sanockiego. Seminarium duchowne ukończył w 1914 r. w Żytomierzu.

Nominację na kapitana – kapelana otrzymał 1 czerwca 1919 r. Na stopień majora – starszego kapelana awansował 1 stycznia 1934 r. Podpułkownikiem dziekanem został 19 marca 1937 r. Od tego też roku sprawował również godność protoprezbitera i naczelnego kapelana wyznania prawosławnego w Wojsku Polskim.

Generał Franciszek Latinik pisał o nim: „ Charakter zacny, stały, sumienny, pracuje z poświęceniem nad umoralnieniem żołnierzy (...) Lojalny (...) Bardzo inteligentny i wszechstronnie wykształcony. Wzór pracy i obowiązku (...) Wybitny”.

Zamordowany w Lesie Katyńskim, zidentyfikowany pod numerem 2713, ekshumowany z dołu śmierci do bratniej mogiły przypuszczalnie czwartej.

Pozostawił w Warszawie żonę Wierę Kislinger i trzech synów, którzy tak jak ojciec oddali życie za Polskę. Podchorąży Orest poległ w pierwszym dniu Powstania Warszawskiego. Podchorąży „Stawek” w ostatnim dniu Powstania, a najstarszy Aleksander porucznik pilot z Dywizjonu 300 RAF został zestrzelony 25 kwietnia 1944 r. podczas lotu bojowego nad Mannheim. Edward Zajac

Pod błękitem nieba

Poniedziałkowy (20 bm.) koncert pieśni żydowskich *My blue* w wykonaniu Andre Ochodlo – Niemca z urodzenia, Polaka z wyboru, aktora i dyrektora Teatru Atelier im. Agnieszki Osieckiej w Sopocie – zgromadził w Sanockim Domu Kultury prawie 200-osobową publiczność. Śpiewane przez artystę w jidisz pełne melancholii i zadumy pieśni Incyka Manguera, w połączeniu ze znakomitą muzyką krakowskiej kompozytorki Ewy Korneckiej dostarczyły niezapomnianych wrażeń. Artysta, któremu towarzyszył zespół instrumentalny (znakomity!), chętnie odpowiadał na kilka pytań.

*** Andre, czy nie jest to w pewnym sensie symboliczne, że pan, Niemiec z pochodzenia, pod błękitnym niebem w Polsce śpiewa pieśni żydowskie?**

– Nie jest pani pierwszą osobą, która o to pyta. Ja na to nie umiem odpowiedzieć. Tak się po prostu stało i tak musi być. Może miałem być takim przekąźnikiem, który połączy w jakiś sposób Polaków, Niemców i Żydów, pomagając im uporać się z historią? Nie wiem.

*** Odbiwał pan staż w Teatrze Żydowskim w Warszawie, nauczył się jidisz – co zafascynowało pana w kulturze żydowskiej?**

– Sprowokował mnie do tego Jan Szurmiej – znany w Polsce reżyser i aktor, który reżyserował jeden z moich pierwszych recitali, kiedy śpiewałem jeszcze po

niemiecku i francusku repertuar zapożyczony od Brella i Brechta. On mi powiedział: spróbuj opracować sobie kilka pieśni żydowskich. I ja to zrobiłem. I to była miłość na pierwsze spojrzenie. Jidisz stał się dla mnie językiem, w którym potrafię się otworzyć, wypowiedzieć coś prawdziwego, co wypływa z mojego środka. Śpiewam wiersze Incyka Manguera, którego twórczość godna jest Nobla. To mistrz żydowskiej ballady. Jego teksty dotyczą takich strun w człowieku, że zaczyna on drżeć. Do tego mistrzowska muzyka skomponowana przez Ewę Kornecką z Krakowa. Jestem pewien, że Incyk Manger, który siedzi w sferach niebieskich, wzrusza się nią. Jestem też pewien, że ta muzyka za kilka lat wejdzie do kanonu pieśni żydowskich.



*** Studiował pan aktorstwo, dysponuje pan dobrym głosem – nigdy nie ciągnęła pana duża scena?**

– Dziękuję za komplement, ale pani się myli – Bóg dał mi trochę inteligencji, trochę wnętrza, ale głosu poskąpił. Mój głos jest mały. To, że niezie się nim postuguję, jest zasługą pani Haliny Mickiewiczowej, uczennicy Adi Sari, u której kształciłem się przez wiele lat. Zawsze mi powtarzała: wyłączanie do mikrofonu! To była ciężka praca przez wiele lat, ale bez tych lekcji nie byłbym w stanie zaśpiewać takiego koncertu, nie tracąc głosu.

*** Czy są jakieś miejsca, gdzie te pieśni odbiera się w szczególny sposób?**

– Jeśli są one wykonane z uczuciem, prawdziwie, poruszają ludzi na całym świecie. Oczywiście każda publiczność jest inna. Czasem nie czuję emocji. Koncertuję na całym świecie, ale najbardziej lubię w Polsce, w małych salach, bo dla ludzi, którzy tam przychodzą, to jest bardzo ważne. Ta publiczność jest najbardziej gorąca.

*** Tak było również w Sanoku?**

– Muszę powiedzieć – bez żadnego pochlebstwa – że sanocka publiczność była znakomita, bardzo żywo reagowała, oddychała razem z nami. Ci młodzi ludzie, których tak wielu przyszło na koncert, wyciągali z nas wszystko, co byliśmy w stanie dać z siebie. Czulem wręcz niesamowitą energię. Poza tym macie świetną salę, o bardzo dobrej akustyce. Wiele miast może wam jej zazdrościć. Obsługa światła i nagłośnienia też była doskonała. Bardzo miło będziemy wspominać Sanok i zagranie tu koncert.

Rozmawiała: Joanna Kozimor

Jazz dla trojga

Występ tria Mikołaj Trzaska, Friis Nielsen, Peter Ole Jorgensen okazał się jednym z najlepszych koncertów jazzowych, jakie do tej pory miały miejsce w klubie *Pani K*.



BARTŁOMIEJ DEBISKI

Znane nazwiska ściągnęły na koncert około 70 osób, nie brakowało melomanów z Bieszczadów, czy nawet Rzeszowa. Decyzji o przyjeździe do Sanoka z pewnością nie musieli żałować – muzycy zaprezentowali warsztat wysokiej próby, swobodnie poruszając się po różnych jazzowych konwencjach. Ich autorskie kompozycje stanowiły podstawę do nieustannych improwizacji i solówek, podczas których nie brakowało zmian dynamiki, nastroju i aranżacji.

Tym występem Mikołaj Trzaska po raz kolejny udowodnił, że jest jednym z najoryginalniejszych polskich jazzmanów. Jego saksofon znakomicie współgrał z basem Nielsena i perkusją Jorgensena. Na koniec występu trio dało się namówić na zagranie bisu. Sanocki koncert był ostatnim w ogólnopolskiej trasie tria wcześniej odwiedzili Gdańsk, Toruń, Kraków, Gliwice).

W sobotę (25 marca) w „Panice” zagra formacja Janusz Zdunek + Marienburg. Początek o godz. 20.00, bilety po 10 zł. Na następny piątek planowany jest koncert znanego już w Sanoku zespołu *Dick 4 Dick*. (b)

Nowinek na MOSiR-ze ciąg dalszy. Po modernizacji i poszerzeniu tor „Błonie” przmierny jest do lodowej odmiany zawodów żużlowych. Pierwsza próba wypadła więcej niż pomyślnie.

„Żużel” na lodzie



MARCELA SUIWA

Testy wypadły udanie. Wktótce ice speedway może stać się kolejną atrakcją toru „Błonie”.

W ubiegłym tygodniu tor testowali trzej motocykliści specjalizujący się z ice speedway – dwaj Polacy i Szwajcar. Ich zdaniem „Błonie” znakomicie nadają się do tego typu zawodów. Pierwsze rozegrane mają zostać w listopadzie, a poprzedzi je 10-dniowa sesja treningowa z udziałem licznej grupy lodowych żużlowców. Jeżeli całość wypadnie pomyślnie, być może w grudniu w Sanoku odbędą się zawody cyklu Golden Spike.

– Do jazdy na lodzie używa się opon z prawie 3-centymetrowymi kolcami, więc po kilku przejazdach jest on mocno „zryty”, ale to żaden problem. Przy technologii mrożenia, którą obecnie dysponujemy, następnego dnia możemy znów mieć lód idealny dla tyżwiarzy. Oczywiście przy odpowiednich warunkach atmosferycznych – powiedział Grzegorz Wysocki, menadżer sportu w MOSiR-ze. (bart)

Każdy myśliwy-selekcjoner, który ma prawo odstrzelać samców zwierzyny płowej, musi pod koniec sezonu poddać się weryfikacji, prezentując wieńce odstrzelonych jeleni. W przypadku nieprawidłowej selekcji (np. złej oceny wieku) lub jakiegos innego błędu (złego spreparowania poroży) może zostać ukarany.

Nie tylko polowanie

Celem selekcji, którą kiedyś w sposób naturalny prowadziły wilki, jest pozostawienie najsilniejszych sztuk, aby mogły przekazać swój materiał genetyczny potomstwu. Odstrzałowi podlegają osobniki cherlawe i stare, powyżej dziesięciu lat. Selekcję mogą prowadzić tylko doświadczeni myśliwi z odpowiednim przygotowaniem. Po zakończeniu sezonu koła łowieckie organizują ocenę spreparowanych wieńców, aby sprawdzić, czy selekcja została dokonana zgodnie z zasadami. Wycenia się też najpiękniejsze poroża według międzynarodowych standardów. Zwycięzcy otrzymują złote, srebrne i brązowe medale.

W ostatnią niedzielę, w Domu Kultury „Caritas” na Posadzie, ocenę dla kół z powiatu sanockiego i brzozowskiego zorganizowało Koło Łowieckie „Jarząbek” (na zdjęciu). Impreza miała charakter otwarty, dzięki czemu piękne poroża mogła też podziwiać publiczność. (z)



JOLANTA ZIOBRÓ

Edward Przybyła, prezes koła „Jarząbek”: – Oceniając poroże, bierze się pod uwagę m.in. jego wagę. Dziś 10 kg i więcej zdarza się rzadko, choć dawniej strzelało się w Bieszczadach sztuki z porożem o wadze 12-14 kg. Jest to skutek dużej redukcji zwierzyny płowej przeprowadzonej na początku lat 90.

Tadeusz Żołnierczyk: – Bycie myśliwym to nie tylko polowanie. Nasze koło ma pod opieką obwód o powierzchni ok. 12 tys. ha. Ważnym zadaniem jest dokarmianie zwierzyny – najintensywniej prowadzimy je na przedwiośniu – i wykonywanie poletek zaporowych w sąsiedztwie lasu.

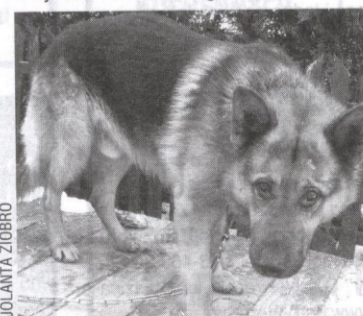
Bezdomne pod klucz

Wiosną na naszych osiedlach często można spotkać biegające luzem, bez niczyjej opieki, psy.

Spotkanie oko w oko z takim zwierzęciem – zwłaszcza, gdy jest to duży, groźnie wyglądający osobnik albo cała wataha – nie należy do przyjemności, szczególnie, jeśli ktoś ma złe doświadczenia. We wtorek na przykład dwa duże psy biegały w rejonie ulicy Sadowej, napędzając strachu jednemu z mieszkańców. – Czy musi dojść do nieszczęścia, aby ktoś wreszcie zainteresował się tematem wałęsających się zwierząt? Czy są w mieście jakieś służby, którym można zgłosić problem? – pytał zdenerwowany mężczyzna.

Okazuje się, że – owszem – jest taka możliwość. Każdy przypadek bezdomnego psa, który wałęsa się w okolicy, można zgłosić w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska

w Urzędzie Miasta (tel. 013 465-28-29 lub 30) – Mamy podpisaną umowę z przedstawicielami służb weterynaryjnych. Dysponują oni samochodem i specjalnym przyrządem pomagającym w schwytaniu zwierzęcia. Pies taki zostaje umieszczony na terenie lecznicy przy ul. Młynarskiej i, gdy trzeba, poddany leczeniu. Po dwóch tygodniach, jeśli nikt nie zgłosi się po zgubę albo nie znajdzie się ktoś chętny do adopcji, odwozi się go do schroniska w Przemyślu – mówi Ludwik Kopleński z wydziału komunalnego. (z)



JOLANTA ZIOBRÓ

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Dokończenie ze str. 6

O wyjaśnienie zwróciliśmy się do Jana Kostki, przedstawiciela Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej: – Co roku w porozumieniu z mieszkańcami, administracją i Urzędem Miasta przeprowadzamy pielęgnacyjne cięcia drzew na naszych osiedlach. Wykonuje je specjalistyczna firma wyłoniona w przetargu, która na zlecenie UM prowadzi takie prace również w parku. Ludzie różnie do tego podchodzą – jednym się to podoba, innym nie. Rozumiem, że czasem takie radykalne zabiegi boją miłośników zieleni, którym wydaje się, że mocno przycięte drzewa już nie odbiją. Ale to nieprawda. Pamiętam, jak przed dwoma laty na tamach „Tygodnika” prowadzona była dyskusja na ten temat – chodziło m.in. o lipy na osiedlu Traugutta. Ile było wówczas pretensji, że jest to źle robione, że drzewa zostały oszpecone, itd. Proszę zobaczyć, jak te lipy teraz wyglądają, jak pięknie odbiły, jakie są zielone. Nikt już o tamtych pretensjach nie pamięta. Nasi ludzie naprawdę robią dobrą robotę, a prowadzone przez nich zabiegi pielęgnacyjne służą poprawie estetyki otoczenia. Na dobrą sprawę takie cięcia powinny być robione na każdym drzewie co dwa lata, wtedy byłoby ono jeszcze piękniejsze, ale z braku środków przeprowadzamy je rzadziej. (k)

Tor przeszkód

– Jechałem ostatnio ul. Bema i czułem się jak na torze przeszkód. Dziura na dziurze! Trudno przejechać, żeby w jakąś nie wpaść. Mało kół nie urwałem! To skandal, żeby tak wyglądała ulica, przy której mieści się tyle firm! Jest tu przecież i giełda, i PKS, i kilka hurtowni. Niektóre same próbują latać dojazd do siebie, ale nie na wiele to się zdaje. Droga wymaga gruntownego remontu. Na co czekają władze miasta? Aż ruszy lawina wniosków o odszkodowania z tytułu uszkodzonych pojazdów? – pyta jeden z mieszkańców Sanoka (dane do wiadomości redakcji).

Odpowiada Zygmunt Borowski, naczelnik wydziału inwestycji i remontów kapitalnych Urzędu Miasta: – Wiem, w jak fatalnym stanie znajduje się ul. Bema, gdyż niedawno sam nią jechałem. Jeszcze w grudniu ubiegłego roku podpisaliśmy umowę z sanockim Przedsiębiorstwem Budowy Dróg i Mostów na wykonanie kapitalnego remontu tej drogi. Wykonawca nie mógł od razu wejść w teren z powodu złych warunków atmosferycznych. Teraz rozpoczęcie prac wstrzymuje znów przedłużająca się zima. W tym tygodniu prowizorycznie zatamy dziury. Od poniedziałku rozpocznie się rozbiórka krawężników i pomiary geodezyjne. Remont kapitalny ul. Bema obejmie wymianę całej podbudowy na długości 450 metrów, położenie asfaltu, wykonanie chodników i parkingów. Koszt tego zadania wynosi około 800 tys. złotych, a termin realizacji wyznaczono na połowę maja br. (joko)

Tamowali ruch?

– W ubiegły piątek byłem świadkiem następującego zdarzenia: na ul. Lipińskiego policyjny patrol zatrzymał samochód – chyba na krośnieńskich numerach – nakazując kierowcy zjechać w uliczkę koło przychodni. Radiowóz został jednak na prawym pasie jezdni, zmuszając innych kierowców do ekwilibrystycznych manewrów – żeby go ominąć, musieli przekroczyć linię ciągłą. Zwróciłem uwagę policjantom, że powinni przestawić auto, bo tamują ruch. W odpowiedzi kazali mi się wylegitymować. Zażądałem, żeby wcześniej sami to zrobili. Spisałem ich nazwiska, a oni moje. Zarzucili mi przy okazji, że mam zniszczony dowód. A on nie był zniszczony, tylko lekko przetarty na zgięciu. Chodziło o to, żeby mnie nastraszyć, ale się nie dałem. To nie pierwszy przypadek, że policjanci zachowują się, jakby byli poza prawem. A przecież powinni pomagać, a nie tylko szczuć – mówi z oburzeniem jeden z naszych Czytelników (dane do wiadomości redakcji i policji).

O wyjaśnienie zwróciliśmy się do podkom. Katarzyny Wojtowicz, rzecznika prasowego sanockiej KPP: – W tym dniu prowadzona była akcja „Pies”. Nasi policjanci zauważyli na ul. Jagiellońskiej szybko jadące auto na krośnieńskich numerach rejestracyjnych, które o mało nie potrafiło ludzi przechodzących przez przejście dla pieszych. Kierowcę zatrzymano za torami, nakazując mu zjechać w uliczkę koło przychodni. Interwencja była uzasadniona i trwała 3-4 minuty, ale wówczas włączył się do niej ów pan, który zarzucił policjantom, że tamują ruch. Tymczasem stojący przy chodniku radiowóz miał włączone sygnały świetlne i był z daleka widoczny, nie było więc problemu, aby go ominąć. Nie stanowił żadnego zagrożenia, tym bardziej, że na tym odcinku ul. Lipińskiego jest jednokierunkowa. Tego rodzaju reakcja może nieco dziwić, choć z drugiej strony – znamy tego pana, gdyż wcześniej miał zatrzymane prawo jazdy i z tego powodu nie odczuwa chyba sympatii do policjantów. Jeśli czuje się nieusatysfakcjonowany, zapraszamy na rozmowę do komendanta. (k)

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ✎ Mieszkanie 43 m² (I piętro), przy ul. Orzeszkowej, tel. 013-463-60-93.
- ✎ Mieszkanie 50 m², cena 1.700 zł/m², tel. (0607) 30-60-90.
- ✎ Lub wynajmę mieszkanie 47 m², w Sanoku, tel. (0880) 01-56-56.
- ✎ Lub zamienię mieszkanie 49 m² I p., w centrum Sanoka – na mniejsze do 35 m² (oprócz Poprzecznej), tel. (0607) 62-07-47 lub 013-463-50-41 (do 19.00).
- ✎ Mieszkanie 62,50 m² na osiedlu Kochanowskiego, lub zamienię na kawalerkę, tel. (0607) 64-25-00.
- ✎ Dom murowany w zabudowie szeregowej, pow. użytkowa 160 m², pow. całkowita 230 m², Sanok-Olchowce, tel. 013-463-28-72 lub (0503) 01-52-82.
- ✎ Dom 150 m², aneks kuchenny z meblami, kominek, 2 tarasy, 2 garaże, działka 4,5 a, wszystkie media, cena 300 tys. zł, tel. 013-464-56-45.
- ✎ Garaż murowany, ocieplony, z kanałem, przy ul. Stróżowskiej, tel. (0500) 10-69-02.
- ✎ Garaż w zabudowie szeregowej, z kanałem, przy ul. I Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 013-464-05-25 (wieczorem) lub (0695) 54-20-51.

- ✎ Działki budowlane 15 a, w Strachocinie, tel. (0603) 47-31-33.
- ✎ Działkę o pow. 3,8 a z altanką, przy ul. Stróżowskiej przed stadionem, cena do uzgodnienia, tel. (0503) 51-82-39.
- ✎ Las 1,31 ha i pole orne 0,62 ha, blisko Sanoka, tel. 013-463-00-46.

Zamienię

- ✎ Mieszkanie komunalne lokatorskie 35,82 m² (I piętro), przy ul. Daszyńskiego – na większe, tel. 013-463-48-28.

Posiadam do wynajęcia

- ✎ Przyjmę lokatora na stancję, tel. 013-464-07-69 lub 013-463-36-68.
- ✎ Mieszkanie 21 m² w Sanoku, tel. 013-469-11-46.
- ✎ Dom przy ul. Szerokiej 4 w Zagórzcu, tel. 013-462-21-10 (do 16.00) lub 013-462-90-20 (po 16.00).
- ✎ Pokój z dostępem do kuchni i łazienki, tel. 013-463-39-94.
- ✎ Pokoje w dzielnicy Wójtostwo, tel. (0512) 25-39-34 lub (0663) 80-85-81.
- ✎ Studentka poszukuje współlokatora do pokoju w domu wolno stojącym (używalność kuchni i łazienki), tanio, tel. (0505) 94-30-35.
- ✎ Lokal 55 m² (I piętro), przy deptaku, na biura, gabinet lub inną działalność, tel. 013-463-32-95 lub (0694) 90-31-89.
- ✎ Lokal przy ul. Lipińskiego, tel. 013-464-42-20 lub (0600) 29-72-10.
- ✎ Garaż przy ul. Strzelców Podhalańskich, tel. 013-467-33-07.

Poszukuję do wynajęcia

- ✎ Małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania 3-pokojowego w centrum Sanoka (ew. ul. Jana Pawła II lub Sadowa), tel. (0509) 85-65-47 (po 16.00).

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ✎ Mercedesa 190 D (1985), stan dobry, tel. (0501) 70-85-20.
- ✎ Poloneza caro 1.9 GLD (1996), przeb. 125 tys. km, pierwszy właściciel, faktura zakupu, bezwypadkowy, garażowany, oryginalny, stan b. dobry, tel. (0602) 73-92-96.
- ✎ VW golfa IV, 1.9 SDI, przeb. 157 tys. km, cena 23.000 zł, do negocjacji, tel. (0606) 89-91-99.
- ✎ Skodę fabię comfort 1.4 MPI (2000), tel. 013-463-05-73.
- ✎ Motorynkę (1984), kolor czerwony, oryginalny lakier, zarejestrowana, ubezpieczona, stan idealny, cena 800 zł, tel. (0602) 73-92-96.
- ✎ Fiata ducato 2.5 TD(1987), ład. 1500, tel. (0501) 70-85-20 lub 013-466-60-25.
- ✎ Renaulta kangoo 1.4 (1998), 5-osobowy, faktura, cena 13.600 zł, wiad. „Petro-Serwis” Sanok, ul. Lipińskiego 248, tel. (0601) 79-29-26.
- ✎ CC 700 (1995), przebieg 98 tys. km, stan dobry, cena 3.200 zł, tel. (0506) 04-08-16.
- ✎ Renaulta 19 chamade, 1.4 (1993), przebieg 149 tys. km, cena 5.500 zł, tel. (0506) 04-08-16.
- ✎ Nadwozie citroena xanti 1.9 D (1994) oraz inne części do tego modelu, tel. (0604) 14-12-50.

- ✎ VW golf 1.6 D (1990), cena do uzgodnienia, tel. (0603) 70-77-94.
- ✎ Opla astrę kombi, 1.4 benzyna (1997), 90 KM, cena do uzgodnienia (pilnie), tel. (0602) 63-48-07.
- ✎ Daewoo nexię 1.5 GL (1995), przeb. 113 tys. km, cena 5.500 zł do uzgodnienia, tel. (0697) 61-50-20.

RÓŻNE

Sprzedam

- ✎ Suknię ślubną, 2-częściową, kolor ecru, z welonem, rozm. 36-38, wzrost 164 cm, tel. 013-463-54-19 (po 15.00).
- ✎ Junkers typ „Torus”, 2-letni okres użytkowania, tel. 013-463-14-32 lub (0602) 65-60-25.
- ✎ Komputer: procesor sempron 2600+, 80 GB, 256 RAM, nagrywarka DVD, monitor 17" LG, cena do uzgodnienia, tel. (0511) 01-26-51.
- ✎ Łóżko do sypialni (2,40 m x 1,65 m) oraz albę komunijną dla dziewczynki, z butami, tel. 013-464-10-39.
- ✎ Tanio mięso mielone dla psów, świeże i mrożone (dobrej jakości), tel. 013-463-47-92.

Kupię

- ✎ Używaną betoniarkę 150 l, tel. 013-467-23-74.

PRACA

Zatrudnię

- ✎ Kucharke i pomoc kuchenną w gospodarstwie agroturystycznym, możliwość zamieszkania, tel. (0693) 65-71-85.
- ✎ Sprzedawcę z doświadczeniem, do sklepu ogólnospożywczego, tel. (0508) 08-91-31.

- ✎ Drukarza sitodrukowego, wiad. Solus, ul. Lipińskiego 113, tel. 013-464-20-20.
- ✎ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 013-464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0606) 21-87-34.
- ✎ Restauracja „Xavito” zatrudni kelnera/-kę. Podania prosimy składać w restauracji „Xavito”, ul. Słowackiego 41 (po delikatesami Centrum).
- ✎ Poszukuję osoby do przepisywania na komputerze pracy dyplomowej, tel. 013-463-01-54.
- ✎ Poszukuję kobiety do prowadzenia domu w Jurowcach, tel. 013-462-65-19.

Poszukuję pracy

- ✎ Miła uczciwa i doświadczona pani zaopiekuje się starszą osobą, tel. (0507) 28-11-60.

Korepetycje

- ✎ Matematyka, wszystkie poziomy, dojazd do ucznia, tel. 013-463-67-53.
- ✎ J. francuski dla początkujących, tel. 013-463-21-75.
- ✎ J. angielski – podstawowy (gimnazjum, matura), tel. 013-463-55-05.
- ✎ J. angielski – szkoła podstawowa i gimnazjum (dojazd do ucznia), tel. (0602) 61-38-61.

TOWARZYSKIE

- ✎ Szukasz przyjaciół, jesteś samotna lub samotny – zadzwoń więc do 46-latk, aby to zmienić, tel. 013-464-06-92 (wieczorem).

R&R
Biuro Nieruchomości
KUPIMY MIESZKANIA
do 60 m²
na parterze w centrum miasta
www.oleniacz.pl
tel. 013-464-02-55 lub 0505 044 102

REMONTY – szpachlowanie,
malowanie, regipsy, panele
tel. 0692 027 878

Zatrudnię dziewczynę i chłopaka
do sklepu spożywczo-przemysłowego
(najchętniej z doświadczeniem)
tel. 013-464-67-10

PŁYTKI, PANELE,
REGIPSY
tel. 013-462-65-26

REMONTY
sufity podwieszane,
malowanie, szpachlowanie
tel. 0512 820 473

Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN”
w Sanoku przy ul. Rzemieślniczej 9
tel. 013-464-27-55, 013-464-27-65
ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż mieszkań w budynkach ocieplonych, o powierzchni:
– 36,52 m², cena wywoławcza 1400,00 zł/m² przy ul. Topolowej 7
– 62,47 m², cena wywoławcza 1600,00 zł/m² przy ul. Rzemieślniczej 27
Licytacja ustna odbędzie się 29 marca 2006 r. o godz. 10.00 w świetlicy Spółdzielni przy ul. Robotniczej 5A.
Zasady wplatania wadium oraz przeprowadzenia przetargu określone są w „Regulaminie” dostępnym w siedzibie Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Sprzedam lokal
handlowo-usługowo-biurowy
o pow. 170 m² w centrum Sanoka
tel. 0606 799 231

Żaluzje, rolety
T. Czerwiński
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

Serwis komputerowy
Dojazd do klienta gratis!
GALILEO KOMPUTERY (tel. 46 44 865)

MAJSTER KLEPKA
układanie, cyklinowanie podłóg
tel. 013-462-10-75, 0502 936 720

Sprzedam 2 garaże w Sanoku
przy ul. Zamkowej, każdy o pow. ok. 20 m²
tel. 0606 799 231

HERBALIFE
Centrum odchudzania
tel. 0604 325 674

REMONTY
REGIPSY, WYKOŃCZENIA
tel. 0609 618 849

EFS **ZPORR**
Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego

Projekt finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa. Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego Priorytet 2 „Wzmocnienie rozwoju zasobów ludzkich w regionach” Działanie 2.5 „Promocja przedsiębiorczości”

Agencja Rozwoju Regionalnego „Karpaty” S.A. w Krośnie ogłasza nabór do projektu „Własna firma szansą na lepszą przyszłość” (Z/II/2.5/2/2005)
Chcesz działać na własny rachunek, masz pomysły na własną firmę ale potrzebujesz wsparcia? Skorzystaj z pomocy środków unijnych.
Projekt kierowany jest do osób fizycznych nie zarejestrowanych jako bezrobotne (z wyłączeniem osób, które były właścicielami przedsiębiorstwa i prowadziły działalność gospodarczą po 01.01.2004) zamieszkałych na terenie powiatu sanockiego i brzozowskiego, oraz dopuszcza się udział pojedynczych osób z powiatu krośnieńskiego.

Główne działania realizowane z ramach projektu: szkolenia z zakresu prowadzenia firmy, prawa pracy, przepisów podatkowych, promocji i reklamy, pomoc finansowa w postaci wsparcia pomostowego i jednorazowej dotacji inwestycyjnej na rozwój działalności

ARR **RARR**
RZESZOWSKA AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO

Udział w projekcie jest bezpłatny.
Prowadzony jest nabór ciągły w trzech grupach – grupa pierwsza do 24.04.2006
Szczegółowych informacji udziela **Biuro obsługi projektu przy Agencji Rozwoju Regionalnego „Karpaty” S.A.**, Sanok, ul. Mickiewicza 29, pok. 13, tel. 013-463-30-73, email: wlasnafirma@karpaty.com.pl oraz **ARR „Karpaty” S.A.** w Krośnie, ul. Staszica 20, tel/fax: 013-432-73-43, email: arr@karpaty.com.pl, www.karpaty.com.pl

EFS **ZPORR**
Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego

Projekt finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa. Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego Priorytet 2 „Wzmocnienie rozwoju zasobów ludzkich w regionach” Działanie 2.4 „Reorientacja zawodowa osób zagrożonych procesami restrukturyzacyjnymi”

Agencja Rozwoju Regionalnego „Karpaty” S.A. w Krośnie w ramach projektu „Zawód hutnika szkła – Twoją szansą” (Z/2.18/II/2.4/16/05) ogłasza nabór do szkolenia umożliwiającego zdobycie kwalifikacji w zawodzie hutnika szkła.
Udział w szkoleniu daje możliwość zatrudnienia po jego ukończeniu.

Projekt kierowany jest do osób zagrożonych utratą pracy z powodów restrukturyzacyjnych (wypowiedzenie umowy, upadłość, umowa na czas określony) i pracowników sektorów objętych wsparciem w ramach Działania 3.2 ZPORR zamieszkałych na terenie powiatów sanockiego, krośnieńskiego, leskiego i bieszczadzkiego.

Główne działania realizowane z ramach projektu: wsparcie szkoleniowo doradcze, praktyczna nauka zawodu hutnika szkła realizowana przez 54 dni w hucie szkła „Justyna” w Sanoku

ARR **KARPATY**

Udział w projekcie jest bezpłatny.
Prowadzony jest nabór ciągły na szkolenie w trzech grupach – grupa pierwsza do 24.04.2006
Szczegółowych informacji udziela **Biuro Obsługi Projektu przy ARR „Karpaty” S.A.**, Sanok, ul. Mickiewicza 29, tel. 013-463-40-08, email: hutnicy@karpaty.com.pl lub **ARR „Karpaty” S.A.** w Krośnie, ul. Staszica 20, tel/fax: 013-432-73-43, email: arr@karpaty.com.pl, www.karpaty.com.pl

PROMOCJA!
0% kosztów opłat manipulacyjnych

Europejski Fundusz Leasingowy

Oferujemy nowym Klientom umowy leasingowe bez obciążenia kosztami opłat manipulacyjnych

Przedstawicielstwo Sanok, Kazimierza Włk. 6
tel.: 134642264, 134642266, fax: 134642268

UPUSTY DO 30%

Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”

OKNA DRZWI
z PVC i ALU

PARAPETY
odbiór natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

KM SERWIS *Wulkanizacja*
Konrad Milczanowski
Oferujemy: Sanok,
ul. Korczaka 10
• elektromechanika tel. 013-466-60-25
• mechanika kom. 0501 708 520
• części samochodowe Płyn do chłodziwa 4,50 zł/litr

RSP „Rozwój” Kostarowce
sprzeda
dwa samochody star
z aktualnym przeglądem
i ubezpieczeniem
Wiadomość: tel. 013-462-60-86
lub 0512 306 801

KARO ŻALUZJE ROLETY
PRODUKCJA W SANOKU
ul. Jagiellońska 48
tel. 013-464-19-12 od 9.00 do 16.00
CENY PRODUCENTA

WYCENA
• NIERUCHOMOŚCI
• PRZEDSIĘBIORSTWA
• MASZYNY I URZĄDZENIA
tel. 013-463-64-97, kom. 0695 463 786
e-mail: profis@vp.pl

Ujrzyj się
w innym świetle!
Fotografia artystyczna
Studio PORTRETU
Studio 4, ul. Kościuszki 15
Lucyna Żak, tel. 0693 411 414

Zatrudnimy ASYSTENTKI/A DZIAŁU HANDLOWEGO
Wymagania: komunikatywność, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, znajomość j. angielskiego (niewymagane doświadczenie).
CV i list motywacyjny prosimy przysłać na adres: a.lorenz@peksan.pl

Prężnie rozwijająca się polsko-niemiecka firma poszukuje osoby na stanowisko **KIEROWNIKA PRODUKCJI**.
Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie lub wyższe, doświadczenie w zarządzaniu zasobami ludzkimi, prawo jazdy kat.B, mile widziana znajomość języka obcego. CV wraz z listem motywacyjnym prosimy składać na adres e-mail: dorotam@list.pl, Kontakt: 0 600 490 666.

SKLEP - KOMIS DZIECIUSZEK
ODZIEŻ DZIECIĘCĄ NOWA I UŻYWANA
obuwie, wózki, foteleki, leżaczki, itp.
Centrum Handlowe „BŁONIE” lp.
Pawilon „ALFA” Traugutta 9 lp.

OGRODZENIA BRAMY - BALUSTRADY
Produkcja siatki ogrodzeniowej
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 013-463-20-09

Wiosenne promocje
OKNA, DRZWI
Wysokie rabaty!!!
Wisbud, ul. Jagiellońska 44
tel. 013-464-49-21

„MARBUD” Oddział Sanok
ul. Krakowska 90A, tel./fax 013-464-89-61
Okna i drzwi z PCV i drewna
Promocja
Sprzedaż i montaż

Mówisz i masz...
Kompleksowa organizacja:
wesela, komunie, imprezy okolicznościowe...
Biuro Organizacji Imprez „PARTY”

„BAJKA” hurt artykułów biurowych, szkolnych i zabawek
zaprasza odbiorców hurtowych
na wyprzedaż pełnowartościowych tornistrów, plecaków i toreb w rewelacyjnie niskich cenach
Sanok, ul. 1000-lecia 83, tel. 013-464-21-10

Burmistrz Miasta Sanoka
informuje,
że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki: nr 953/1, nr 952/2 i nr 943/2 o łącznej powierzchni 602 m², położonych w Sanoku przy ul. Iwaskiewiczza, obręb Dąbrówka, w terminie **od 27 marca do 18 kwietnia 2006 r.**

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”
Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy
Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 013-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

GALILEO KOMPUTERY
• SKLEP KOMPUTEROWY
• SERWIS KOMPUTEROWY
• APARATY CYFROWE
MONITOR LG LCD 1715S
WIELKA OBNIŻKA CEN!!!
CENA 930zł brutto
SANOK ul. Orzeszkowej 1
www.sanok.biz tel./fax 46 44 865

Burmistrz Miasta Sanoka
zaprasza do wzięcia udziału w kolejnej edycji konkursu na **„Najpiękniejszy ogród w mieście Sanoku w roku 2006”**.
Zapraszam właścicieli ogrodów do składania zgłoszeń w terminie do **26 maja 2006 r.**
Zgłoszenia przyjmowane są pisemnie lub telefonicznie pod adresem: Urząd Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, tel. 013-465-28-29, 013-465-28-30 lub w danej Radzie Dzielnicy.
W zgłoszeniu należy podać adres i numer telefonu właściciela zgłaszanego ogrodu.
Z regulaminem konkursu można zapoznać się w Urzędzie Miasta pok. nr 8 w godz. 8.30-15.30.

Dział Obsługi Technicznej AUTOSAN SA w Sanoku
zaprasza do skorzystania z promocji w zakresie **serwisu układów klimatyzacji**
- samochodów osobowych
- samochodów ciężarowych
- autobusów
Do 30 maja 2006 r. ceny promocyjne
Oferujemy:
- przegląd instalacji
- wymianę czynnika chłodzącego
- wymianę oleju
Kontakt:
ul. M. Kluski (budynek serwisu AUTOSAN SA)
tel. 013 46 50 124, 013 46 50 311
Zapraszamy
pon-pt od 7.00 do 16.00, sobota od 8.00 do 14.00

ABACUS
INTERNET
KOMPUTERY
ART. BIUROWE
ART. CHEMICZNE
MAŁA POLIGRAFIA
DOSTAWA NA TELEFON
PIORUNUJĄCO NISKIE CENY
P.H.U. "ABACUS" - ul. BEMA 1a - 38-500 SANOK
tel./fax 013 46 44 200 - www.abacus.sanok.pl

DRZWI
Zewnętrzne firmy GERDA
Zewnętrzne firmy KMT (1550 zł)
Wewnętrzne firmy CENTURION - R
Stała wyprzedaż drzwi wewnętrznych w gat. II - upusty do 50%
Dystrybutor: **MULTI sp.j.**
Sanok, ul. II Armii W P 40 tel. 013 4635044

pożyczka od serca
w godzinę bez poręczyciela
wystarczy dowód
już od 350 zł dochodu
dotyczy emerytów i rencistów
SKOK STEFCZYKA
SANOK, ul. 3 Maja 16 (deptak), tel. 013 464 26 90, 013 464 26 91
www.skokstefczyka.pl
infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 013-463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

OKNA I DRZWI Z PVC I AL
Producent MULTI
Siedziba - Sanok ul. II Armii W.P.40
tel. 013-463-50-44
Punkt - Lesko ul. Piłsudskiego 48
tel. 013-469-80-56

„Spółka Podkarpackiego Banku Spółdzielczego”
KREDYTY tel. +48 13 46-42-635
LEASING 46-46-044
UBEZPIECZENIA 46-42-636
MARKETING-KONSULTING 46-46-044
Sanok, ul. Jagiellońska 7, II piętro www.partnerpbs.pl fax. 013 46-42-636

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNĘK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
- AMICA		
- FAGOR		
- ARISTON		

Promocja: biurko + fotel (od 350 zł)

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza pierwszy publiczny przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż na współwłasność nieruchomości gruntowej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1335/6 o pow. 472 m², objętej księgą wieczystą KW Nr 999, położonej w Sanoku obręb Śródmieście przy Lwowskiej, przeznaczonej pod budowę zespołu garaży – łącznie 16 boksów garażowych, trwale związanych z gruntem.

Cena wywoławcza 1/20 części działki nr 1335/6 wynosi – **1.150,00 zł**, wadium – **200,00 zł**.

Do wycycytowanej ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT 22%.

Przetarg odbędzie się **25 kwietnia 2006 r. o godz. 10.00** w budynku urzędu miasta, sala nr 64.

Wadium podane wyżej, należy wpłacić w kasie Gminy Miasta Sanoka, pokój nr 34 (II p.) w terminie **do 21 kwietnia 2006 r.**

W przetargu mogą brać udział osoby prawne oraz osoby fizyczne, które w wyznaczonym terminie wpłacą wadium. Dowód wpłaty sprawdzony będzie przed rozpoczęciem przetargu.

Osobie, która przetargu nie wygra, wadium zostanie niezwłocznie zwrócone.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabywanej nieruchomości. Warun-

kiem zawarcia umowy jest wpłacenie na rzecz Gminy Miasta Sanoka ceny nieruchomości, uzyskanej w drodze przetargu + podatek VAT, pomniejszonej o wpłacone wadium.

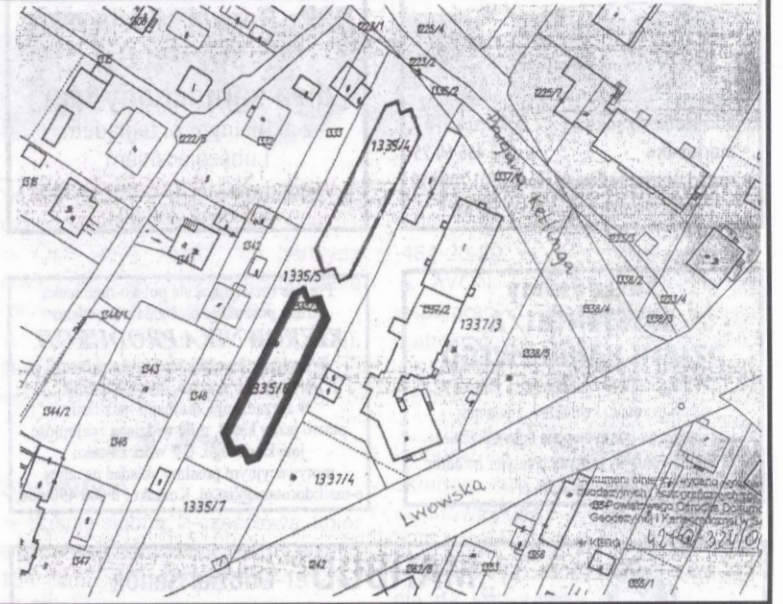
Opłaty notarialne ponosi nabywca nieruchomości.

W przypadku uchylenia się osoby, która przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium nie podlega zwrotowi.

Cudzoziemcy, w przypadku wygrania przetargu, zobowiązani są przed zawarciem umowy notarialnej uzyskać zgodę Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości w przypadkach, gdy zgoda ta jest wymagana.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu, jedynie z ważnych przyczyn.

Szczegółowych informacji dotyczących w/w nieruchomości, można uzyskać w Wydziale Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa w Urzędzie Miasta Sanoka, pokój nr 51, ul. Rynek 1, tel. 013-465-28-40.



Przetarg ograniczony – dwuetapowy

Burmistrz Miasta Sanoka ogłasza pisemny przetarg ograniczony – dwuetapowy na najem lokalu użytkowego, stanowiącego zasób Gminy Miasta Sanoka.

**Burmistrz Miasta Sanoka
zaprasza**

**do składania ofert na najem
n/w lokalu użytkowego.**

Przedmiotem przetargu jest lokal:

1. przy ul. Rynek 18 (lokal po sklepie rybnym).

Lokal o łącznej powierzchni użytkowej: **31,90 m²**, wyposażony w instalacje: elektryczną i wod.-kan.

I etap – zaproszenie do składania ofert wstępnych na najem w/w lokalu użytkowego.

Oferta sporządzona w języku polskim powinna zawierać:

1) imię i nazwisko oraz adres lub nazwę i siedzibę oraz status prawny oferenta,

2) datę sporządzenia oferty,

3) określenie rodzaju zamierzonej działalności w lokalu (z podaniem branży),

4) przewidywane zatrudnienie w lokalu osób z terenu miasta Sanoka,

5) przewidywane prace adaptacyjno-remontowe na potrzeby zamierzonej działalności,

6) koncepcja zagospodarowania lokalu,

7) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń.

Informuje się, że w związku z planowaną rewitalizacją **Rynku wystąpią ograniczenia w ruchu kołowym.**

Oferty wstępne w zamkniętych kopertach z napisem przetarg ofertowy na najem lokalu przy ul. Rynek 18 należy złożyć w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska przy ul. Rynek 1 (pok. nr 7) w godzinach pracy urzędu w terminie **do 5 kwietnia 2006 r. do godz. 10.00.**

Oferty niekompletne nie będą rozpatrywane.

Lokal zostanie udostępniony do oglądania od 3 do 4 kwietnia 2006 r. po wcześniejszym telefonicznym (tel. 013-463-02-92) uzgodnieniu z Zarządcą, tj. Sanockim Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. przy ul. Konarskiego 22 w Sanoku.

Warunki szczegółowe i informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta Sanoka, Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska w budynku przy ul. Rynek 1 (pok. nr 7), tel. 013-465-28-78.

Komisyjne otwarcie ofert z udziałem oferentów nastąpi **5 kwietnia 2006 r. o godz. 12.00** w Urzędzie Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1 – pok. 64 (Sala Herbowa).

Z regulaminem przetargu, projektem umowy, uchwałą w sprawie zatwierdzenia regulaminu zasad wykonywania remontów lokali użytkowych należy zapoznać się w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska przy ul. Rynek 1 (pok. nr 7) w godzinach pracy Urzędu.

Podmioty, których oferty zostaną wybrane w pierwszym etapie przetargu przez Komisję przetargową będą dopuszczone do drugiego etapu przetargu o czym zostaną pisemnie poinformowane.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert jak i ich odrzucenia bez podania przyczyn.

II etap – licytacja stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Przetarg licytacyjny odbędzie się **13 kwietnia 2006 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 64 – Sala Herbowa.

Wadium za lokal przy ul. Rynek 18 w Sanoku o powierzchni 31,90 m² wynosi: **204,20 zł** (słownie: dwieście cztery złote 20/100), cena wywoławcza za 1 m² powierzchni lokalu wynosi **6,40 zł (netto)**. Wadium wpłacają w kasie Urzędu Miasta Sanoka (pok. 34, II piętro), najpóźniej **do 12 kwietnia 2006 r. do godz. 14.00** oferenci, których oferty zostały komisyjnie wybrane do przetargu licytacyjnego.

Podmiotom dopuszczonym do przetargu licytacyjnego, które przetargu nie wygrają wadium zostanie zwrócone niezwłocznie po zakończeniu przetargu, jednak nie później niż trzy dni od dnia zakończenia przetargu lub jego odwołania.

Wpłacone wadium ulegnie przepadnięciu w przypadku gdy Uczestnik, który przetarg wygrał nie zawrze umowy w ciągu 7 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego ogłoszeniem.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza otwarty konkurs ofert

**na realizację zadania z zakresu
pomocy społecznej
realizowanego przez gminę.**

I. Rodzaj zadania

Udzielenie schronienia, wyżywienia i niezbędnego ubrania osobom bezdomnym.

II. Wysokość dotacji na realizację zadania.

Łączna wysokość przewidywanej dotacji na realizację zadania wynosi 80.000 zł.

III. Zasady przyznawania dotacji

1. Postępowanie konkursowe odbywać się będzie zgodnie z zasadami określonymi w ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. Nr 64 poz. 593 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o pomocy społecznej”.

2. Podmiotami uprawnionymi do złożenia oferty są podmioty wymienione w art. 25 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej, działające na terenie miasta Sanoka.

3. Złożona oferta powinna spełniać wymogi określone w art. 29 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej oraz powinna być zgodna ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Polityki Socjalnej z dnia 8 marca 2005 r. w sprawie określenia wzoru oferty podmiotu uprawnionego.

4. Dotację na realizację zadania otrzyma podmiot, którego oferta zostanie wybrana w postępowaniu konkursowym.

5. Warunkiem przekazania dotacji jest zawarcie przez datą rozpoczęcia realizacji zadania pisemnej umowy.

IV. Termin realizacji zadania

Termin realizacji zadania przewiduje się na okres: od 01.05.2006 r. do 31.12.2006 r.

V. Termin składania ofert

1. Oferty należy składać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1 (p.1) lub przesłać pocztą na adres: Urząd Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, 38-500 Sanok w terminie do 24 kwietnia 2006 r. do godz. 15.30.

2. Oferty złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane (niezależnie od daty stempla pocztowego) i zostaną zwrócone oferentom bez otwierania.

3. Oferta winna być złożona w zamkniętej kopercie, na której należy umieścić następujące informacje:

– nazwę oferenta i jego dokładny adres

– rodzaj zadania

4. Do złożonej oferty podmiot ubiegający się o zlecenie zadania i dotację powinien dołączyć:

– aktualny odpis z rejestru (ważny 3 miesiące od daty wystawienia)

– aktualny statut lub inny dokument zawierający zakres działalności podmiotu oraz wskazujący organy uprawnione do reprezentacji

– sprawozdanie merytoryczne i finansowe za rok poprzedni

– decyzję o nadaniu numeru REGON

– decyzję o nadaniu numeru NIP

5. Oferty niezgodne ze wzorem, niekompletne i nieprawidłowo wypełnione lub złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

6. Formularz oferty, wzór umowy dostępny jest w Urzędzie Miasta w Sanoku w Wydziale Spraw Społecznych i Obrony Cywilnej p. 18.

VI. Termin, tryb i kryteria stosowane przy wyborze oferty.

1. Oferty będą rozpatrywane przez komisję konkursową powołaną przez Burmistrza Miasta Sanoka.

2. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu 25 kwietnia 2006 r.

3. Przy rozpatrywaniu ofert stosuje się kryteria zawarte w art. 31 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej.

4. Wyboru oferty dokonuje Burmistrz Miasta Sanoka po zapoznaniu się z opinią komisji konkursowej.

5. Od decyzji Burmistrza co do wyboru oferty i udzielenia dotacji nie stosuje się trybu odwołania.

6. Wyniki dokonanego wyboru oferty oraz wysokość przyznanej dotacji zostaną podane do wiadomości publicznej poprzez zamieszczenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sanoku. O wynikach konkursu oferenci zostaną powiadomieni pisemnie.

VII. Informacja o zrealizowanych zadaniach tego rodzaju w roku 2005.

W 2005 r. Miasto Sanok przekazało na realizację tego rodzaju zadania z pomocy społecznej środki finansowe w wysokości:

80.000 zł – udzielenie schronienia, wyżywienia i niezbędnego ubrania osobom bezdomnym.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza otwarty konkurs ofert

**na wsparcie realizacji zadania publicznego w zakresie
upowszechniania kultury fizycznej i sportu
w Gminie Miasta Sanoka w 2006 roku.**

I. Rodzaj zadania:

Propagowanie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu poprzez tworzenie warunków do uprawiania hokeja na lodzie jako popularnej w mieście dyscypliny sportowej.

II. Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadań – **50.000,00 złotych**

III. Zasady przyznawania dotacji

1. Postępowanie konkursowe odbywać się będzie zgodnie z zasadami określonymi w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (Dz. U. nr 96 poz. 873) zwanej dalej „ustawą o pożytku publicznym i o wolontariacie”.

2. Podmiotami uprawnionymi do złożenia oferty są podmioty wymienione w art. 11, ust. 3 ustawy o pożytku publicznym działające na terenie miasta Sanoka.

3. Złożona oferta musi spełniać wymagania wyszczególnione w art. 14 ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie oraz powinna być zgodna ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy, i Polityki Społecznej z dnia 29 października 2003 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. nr 193, poz. 1891).

4. Złożenie oferty nie jest równoznaczne z przyznaniem dotacji. Dotację na realizację zadania otrzyma podmiot, którego oferta zostanie wybrana w postępowaniu konkursowym.

5. Uruchomienie środków na realizację zadania następuje na podstawie umowy zawartej pomiędzy Burmistrzem Miasta Sanoka, a podmiotem którego oferta zostanie wybrana.

IV. Termin realizacji zadania

Od 1 maja 2006 roku do 15 grudnia 2006 roku

V. Termin składania ofert

1. Oferty należy składać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1 (pokój nr 1 – parter) lub przesłać pocztą na adres: Urząd Miasta w Sanoku ul. Rynek 1, 38-500 Sanok w terminie do 25 kwietnia 2006 roku, do godz. 15.30.

2. Oferty złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane (niezależnie od daty stempla pocztowego) i zostaną zwrócone oferentom bez otwierania.

3. Oferta winna być złożona w zamkniętej kopercie, na której należy umieścić następujące informacje:

– nazwę oferenta i jego dokładny adres

– rodzaj zadania

4. Do oferty należy dołączyć

– aktualny odpis z rejestru (ważny 3 miesiące od daty wystawienia)

– aktualny statut lub inny dokument zawierający zakres działalności podmiotu oraz wskazujący organy uprawnione do reprezentacji.

– sprawozdanie merytoryczne i finansowe za rok poprzedni.

5. Ofertę należy sporządzić wg następujących zasad:

– oferta musi być kompletna i zawierać odpowiedzi na wszystkie wymagane pytania, jeśli którekolwiek pytanie nie dotyczy oferenta czy zgłaszanego przez niego projektu należy jasno zaznaczyć wpisując „nie dotyczy”

– nie wolno dokonywać żadnych zmian w układzie wyznaczonym wzorem oferty.

6. Oferty niezgodne ze wzorem, niekompletne i nieprawidłowo wypełnione lub złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

7. Formularz oferty dostępny jest w Urzędzie Miasta w Sanoku w Wydziale Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej – pokój 22 – I piętro.

VI. Termin, tryb i kryteria stosowane przy wyborze oferty.

1. Oferty będą rozpatrywane przez komisję konkursową powołaną przez Burmistrza Miasta Sanoka.

2. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w terminie: 26 kwietnia 2006 roku.

3. Przy rozpatrywaniu ofert stosowane będą następujące kryteria:

a) zbieżność projektu z ustalonymi zadaniami Gminy,

b) wartość merytoryczna projektu,

c) możliwość realizacji projektu przez wnioskodawcę,

d) środki własne i pozyskane z innych źródeł przez wnioskodawcę,

e) dotychczasowa współpraca z Gminą,

f) staranne i terminowe wywiązywanie się z dotychczasowych umów z Gminą,

g) wiarygodność organizacji.

4. Wyboru oferty dokonuje Burmistrz Miasta Sanoka po zapoznaniu się z opinią komisji konkursowej.

5. Od decyzji Burmistrza co do wyboru oferty i udzielenia dotacji nie stosuje się trybu odwołania.

6. Wyniki dokonanego wyboru oferty oraz wysokość przyznanej dotacji zostaną podane do wiadomości publicznej poprzez zamieszczenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sanoku. O wynikach konkursu oferenci zostaną powiadomieni pisemnie.

VII. Informacja o zrealizowanych przez Gminę Miasta Sanoka zadaniach tego rodzaju:

Do tej pory, zarówno w roku bieżącym jak i 2005 Gmina Miasta Sanoka nie przeznaczala na realizację zadania będącego przedmiotem konkursu żadnych środków w trybie zgodnym z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

HOKEJ

Ekstraliga, faza play-off

Udana końcówka!

KH SANOK – STOCZNIOWIEC GDAŃSK 3-1 (0-0, 0-1, 3-0)

Bramki: 0-1 A. Kostecki (40), 1-1 T. Demkowicz (50), 2-1 R. Kostecki – Panchenko (59), 3-1 Milan (60). KH: Vorosznov – Rapała (4), Ciepły (18); Radwański, Fraszko, Niemiec – Burnat, D. Demkowicz; Milan, M. Mermer (2), T. Demkowicz – Smyczyński, Talaga; Maciejko, R. Kostecki, Panchenko. Kary: 24 i 16 min. Sędziował: P. Kępa (N. Targ). Widzów: 2500.

Po dwóch tercjach to Stocznowiec prowadził jedną bramką. W ostatnich dwudziestu minutach podopieczni Adama Worwy odrobili straty, dzięki czemu wyrównali stan rywalizacji na 1-1.

Mecz rozpoczął się obiecująco dla gospodarzy, bowiem już w 2. minucie fatalny błąd golkipera Stoczni mógł wykorzystać Tomasz Demkowicz. Krążek jednak po jego strzale o centymetry minął bramkę rywali. Przez kolejne minuty obie ekipy swojej szansy szukały w strzałach z dystansu, lecz ani Roman Skutchan, ani Bogusław Rapała nie zdołali zaliczyć celnego trafienia. Mimo częstych kar, drużyny nie wykorzystywały okresów gry w przewadze i pierwsze dwadzieścia minut zakończyło się bezbramkowym remisem.

Początek drugiej odsłony to ponownie spora liczba wykluczeń. Na przymusowy odpoczynek zostali odesłani Artur Kostecki i Paweł Skrzyppowski (Stocznowiec) oraz dwukrotnie Piotr Ciepły i Bartłomiej Talaga (KH). W tym okresie dogodnych sytuacji nie wykorzystali Łukasz Zachariasz, Bartłomiej Wróbel i Bartosz Leśniak (po strzale tego ostatniego krążek otarł się o słupki). Gospodarze pierwszą groźniejszą sytuację w tej tercji skonstruowali dopiero na pięć minut przed jej końcem. Krążek wędrował między Aleksandrem Panchenko, Adrianem Maciejko i Robertem Kosteckim, aż w końcu zatrzymał się na linii bramkowej, ale w porę zdołał go zamrozić Przemysław Odrobny. Wydawało się, że druga tercja również zakończy się bezbramkowym remisem, jednak czterdzieści sekund przed syreną do bramki Vorosznova z najbliższej odległości trafił Artur Kostecki.

Ostatnia odsłona rozpoczęła się od mocnego uderzenia sanoczan. Podczas kary Wróbla gospodarze wręcz ostrzelali bramkę Odrobno. Golkiper „Stoczni” nękał Marcin Niemiec, Adam Fraszko i Dariusz Demkowicz,



Sanoczanin na własnym lodowisku dzięki udanej III tercji pokonali rywala.

jednak krążek nie mógł znaleźć drogi do siatki. W 50. minucie w końcu publiczność miała powody do zadowolenia. Dariusz Demkowicz obsłużył długim i precyzyjnym podaniem Tomasza Demkowicza, który na raty doprowadził do wyrównania. Od tego momentu na trybunach trwała wielka feta, a kibice oprócz głośniego dopingu zadbali również o fenomenalną oprawę pirotechniczną. Od tej chwili nasza drużyna przejęła inicjatywę i raz po raz atakowała bramkę stoczniovców. Po kilku nieudanych strzałach w końcu krążek trafił do gdańskiej bramki. Gdy drużyna KH grała w przewadze (kara Mateusza Rompkowskiego), przytomnie w strefie rywala zachował się Aleksander Panchenko, który wypatrzył Roberta Kosteckiego. „Kostek” strzałem z najbliższej odległości wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Goście, chcąc za wszelką cenę odrobić stratę, poprosili o czas i na ostatnie sekundy wycofali bramkarza. Na nic to się jednak nie zdało, a po stracie krążka przez gdańszczan do pustej bramki trafił Wojciech Milan.

Kryzys nad morzem

STOCZNIOWIEC GDAŃSK – KH SANOK 6-1 (1-1, 3-0, 2-0)

Bramki: 1-0 Jurasek (2), 1-1 M. Mermer – T. Demkowicz – D. Demkowicz (5), 2-1 Pavlaczka (34), 3-1 Jurasek (37), 4-1 Pavlaczka (40), 5-1 Skutchan (55), 6-1 Jurasek (59). KH: Vorosznov (2) – Rapała (2), Ciepły (2); Radwański (2), Fraszko (2), Niemiec (2) – Burnat (2), D. Demkowicz; Milan, M. Mermer, T. Demkowicz – Smyczyński (2), Talaga (6); Maciejko, R. Kostecki, Panchenko (2). Kary: 20 i 24 minuty. Sędziował: K. Rzerzycha (Kraków). Widzów: 400 (w tym około 30 z Sanoka).

Po dobrym spotkaniu na własnym lodowisku przyszedł czas na kryzysowy mecz w Gdańsku. Kilka minut w drugiej odsłonie zdecydowało o końcowym rezultacie. Po utracie kilku bramek, sanoccy hokeiści nie zdołali się podnieść i odrobić strat.W Gdańsku trener Worwa zdecydował się na identyczne zestawienia jak w ostatnim meczu w Sanoku. – *Zwycięskiego składu się nie zmienia* – argumentował. Początek meczu pokazał, że faktycznie bez dwóch obokrajowców (Konstantin Ryabenko i Lubosz Pavel – w bramce Mykola Vorosznov) sanocki zespół potrafi grać składnie. Po szybko straconej bramce autorstwa Zdenka Juraska, KH szybko odrobiło straty. Już w 6. minucie, po dobrej akcji Tomasza Demkowicza, krążek tuż przed polem bramkowym dostał Macieja Mermera i w gdańskiej hali Olivia od tego momentu był remis 1-1. W kolejnych minutach inicjatywę

przejęli stoczniovcy, jednak popularny „Bubu” nie dał się zaskoczyć i przy strzałach Filipa Drzewieckiego czy Jarosława Rzeszutko ukraiński golkiper popisał się sporymi umiejętnościami. W 12. minucie sanoczanin mogli objąć prowadzenie, jednak po przytomnym strzale Wojciecha Milana, golkiper „Stoczni” wykazał się sporym refleksem. Chwilę później szczęścia nie miał Marek Pavlaczka, po którego strzale krążek odbił się od słupka. Mimo wielu akcji, do końca tercji wynik nie uległ już zmianie.

W drugiej odsłonie z minuty na minutę przewaga gospodarzy powiększała się, a Vorosznov miał coraz więcej pracy. Tak było od 28. minuty, kiedy na ławce kar znalazł się Bogusław Rapała. Podczas okresu gry w przewadze gdańszczanie wręcz bombardowali sanocką bramkę – strzały Pawła Benasiewicza, Mateusza Rompkowskiego, Michała Smei i Barto-

mieja Wróbla. Kiedy drużyny grały już w pięciopersonowych składach, fatalny błąd pod własną bramką popełnił Michał Smeja, dogrywając krążek do Marcina Niemca. Sanocki napastnik jednak zbyt późno zorientował się, że otrzymał taki prezent od rywala i nie zdołał oddać żadnego strzału. Ostatnie osiem minut tej tercji to ciężkie chwile dla sanockiej ekipy. Do końca odsłony gdańszczanie jeszcze trzykrotnie pokonali Mykołę Vorosznova, który kilkakrotnie bezradnie rozkładał ręce w stronę kolegów z formacji defensywnej.

W ostatniej tercji gospodarze spokojnie kontrolowali przebieg gry, a nasi hokeiści ograniczyli się jedynie do kontrataków. Dosyć często dochodziło do starć między zawodnikami i mało brakowało, a w 58. minucie doszłoby do bokserkiego starcia między Filipem Drzewieckim a Robertem Kosteckim, jednak zapędy obu graczy odstąpił sędzia. Na sześć minut przed końcem meczu po ładnej akcji Czechów – Romana Skutchana i Marka Pavlaczki, „Bubu” został pokonany przez tego pierwszego, a na dwie minuty przed końcem swoją trzecią bramkę w tym spotkaniu zaliczył inny Czech – Zdenek Jurasek.

Na spotkaniu była obecna około trzydziestopięcioroosobowa grupa kibiców z Sanoka, której doping bardzo często był głośniejszy od fanów Stoczniovców.

Dobre pożegnanie

KH SANOK – STOCZNIOWIEC GDAŃSK 6-2 (1-1, 0-0, 5-1)

Bramki: 1-0 Ryabenko – Kostecki – Panchenko (11), 1-1 Skutchan – Zachariasz (20), 2-1 R. Kostecki (47), 3-1 Milan – Fraszko (50), 4-1 Panchenko – Maciejko (52), 5-1 M. Mermer – R. Kostecki – T. Demkowicz (56), 6-1 Fraszko (57), 6-2 Rompkowski – Benasiewicz (59). KH: Janiec – Rapała (2), Ciepły (2); Radwański (2), Fraszko (12), Milan – Ryabenko, Smyczyński; T. Demkowicz (2), R. Kostecki, M. Mermer – D. Demkowicz, Talaga; Niemiec (2), Pavel, Panchenko oraz Maciejko. Kary: 22 i 28 min. Sędziował: L. Więckowski (Warszawa). Widzów: 3000.



Robert Kostecki mecz może uznać za udany

Kostecki, a dwie minuty później jego wyczyn powtórzył Wojciech Milan. Nie minęły kolejne dwie minuty i po akcji Adrian Maciejko – Aleksander Panchenko, Ukrainiec z najbliższej odległości pokonał Przemysława Odrobno. Na cztery minuty przed końcem ponownie popisał się Kostecki, tym razem świetnie dogrywając do Macieja Mermera, który podwyższył na 5-1. Załamanych stoczniovców minutę później strzałem z niebieskiej linii pogrzyżył Adam Fraszko, a goście było stać jeszcze na strzał Bartosza Leśniaka (krążek odbił się od słupka) i gol w ostatniej minucie Mateusza Rompkowskiego (na ławce kar Maciej Radwański). Po końcowym gwizdku na Torsanie zapanowała euforia, a zawodnicy myślami byli już przy kolejnym pojedynku w Gdańsku.

Stan rywalizacji 2-2. Walka toczy się do trzech zwycięstw. Decydujący mecz już dzisiaj (18.00) w gdańskiej hali „Olivia”. Zwycięzca tego meczu pozostaje w ekstralidze, przegrany się z nią żegna. Spotkanie będzie „na żywo” transmitowane w Radio Bieszczady. Początek relacji na antenie tej stacji od godz. 17.45.Wiadomości hokejowe:
BARTOSZ WIŚNIEWSKI

FUTBOL

III liga małopolska

Czekamy dalej

Inauguracja rundy wiosennej nie nastąpi także w najbliższym weekend. Druga kolejka podzieliła los pierwszej.

Większość boisk nadal pokrywa śnieg, więc i drugą serię wiosennych gier, w której Stal miała podejmować Sandecję Nowy Sącz, przesunięto na inny termin. Mecze pierwotnie planowane na 25 i 26 marca rozegrane zostaną w środę 12 kwietnia. Przypomnijmy, że pierwszą kolejkę przełożono na 19 kwietnia.

Wydłuża się okres przygotowawczy, a z nim cykl sparingów. Jeżeli będą warunki do gry, jutro Stal pojedzie do Stalowej Woli zagrać z tamtejszą imienniczką. (bart)

Sparingi juniorów

Lepsze wyjazdy

Po powrocie z obozu w Czarnej juniorzy Stali rozegrali kolejne trzy sparingi, już z drużynami seniorskimi. Lepiej szło na boiskach rywali, skąd przywozili zwycięstwa.Stalowcy wygrali 2-1 (2-0) z Orłem w Bażanówce i 4-1 (2-1) z Szarotką w Nowosielskach. W pierwszym meczu trafiali Dawid Chudziak i Marcin Chudziński, w drugim Chudziński (2), Michał Kusior i Michał Pęcak. W ostatni weekend Stal przegrała u siebie 1-2 (1-2) z LKS-em Zarszyn (gol Emila Szalegi). – *Jak na ten etap przygotowań forma drużyny jest niezła, ale i tak wszystko zweryfikujemy mecz o punkty. Ćwiczymy grę w ustawieniu 4-5-1 i na razie wychodzi to dość ciekawie – powiedział trener Piotr Kot.* (b)**Dzisiaj rozpoczyna się faza play-off sanockiej ligi hokejowej. Geo-Eko gra z Wirem (godz. 16.45), Kings Horn z Policą (17.35), Harnaś z RTV AGD Media (18.20), a Stodki Domek z Trans Gazem (19.10). Rewanże w następnym piątek. Finały rozgrywek zaplanowano na 28 kwietnia.** (b)

SIATKÓWKA

Liga sanocka

Mansard stracił seta

Kolejne mecze bez niespodzianek, chyba że za takową uznać tie-break w pojedynku Mansardu z Mechanikiem.

Podopieczni Ewy Łęckiej okazali się lepsi w pierwszym secie, co na tyle skutecznie obudziło rywali, że później nie było już wątpliwości, kto trzy razy z rzędu wygrał ligę, a kto jeszcze się uczy. Następnie partie Mansard wygrał do 13 i 5 – wyniki najlepszym komentarem. Trzy sety przyniosło też spotkanie Stomilu z SanFotem, który dla odmiany postawił się wyżej notowanemu przeciwnikowi w drugiej odsłonie. Tie-break był jednak podobny jak we wcześniejszym meczu – 15-7, czyli szybko i gładko. Trzy dni później „gumowi” odnieśli kolejne zwycięstwo, pewnie ogrywając Straż Pożarną. Mecz z Długim dał kolejne punkty Czerkiesom, którzy tym samym przynajmniej częściowo powetowali sobie ostatnią wpadkę w meczu z kadetami TSV.

MANSARD – MECHANIK 1-2 (-22, 13, 5)**STOMIL – SANFOT 2-1 (22, -19, 7)****CZERKIESY – RETROP DŁUGIE 2-0 (12, 19)****STOMIL – STRAŻ POŻARNA 2-0 (20, 13)****Następne mecze dzisiaj (16.00): Mansard – Belfer Team, Mechanik I – Stomil, Besko – SanFot, Mechanik II – Czerkiesy. We wtorek (19.00) Coolersi grają z Mansardem.** (blaz)

Podkarpacka liga młodzieńcza

Cztery wygrane!

Świetny weekend Sanoczanek! W sobotę zwycięstwa we własnej hali, w niedzielę wyjazd na turniej do Nagawczyny i kolejne zdobyte punkty.**SANOCZANKA SANOK – UMKS ŁAŃCUT 2:0 (19, 23)****SANOCZANKA SANOK – TĘCZA ŻOŁYŃNIA 2:0 (12, 11)**

w pozostałych meczach turnieju:

GIMNAZJUM PRZEMYSŁ – TĘCZA ŻOŁYŃNIA 2:0 (23, 20)**GIMNAZJUM PRZEMYSŁ – UMKS ŁAŃCUT 2:0 (20, 14)**

Sanoczanek: Holizna, Radwańska, Drabik, J. Florczak, K. Adamska, Maciejowska.

Dwa pewne zwycięstwa, zwłaszcza w meczu z Tęczą. Dziewczeta zagrały „agresywnie”, z nawiązką rewanżując się za porażkę z poprzedniego turnieju. Dla odmiany Łañcut postawił większy opór niż tydzień wcześniej, ale wynik ani przez moment nie był zagrożony. Na pochwały zasłużyły zwłaszcza Monika Radwańska i rozgrywająca Edyta Florczak.

GIMNAZJUM PRZEMYSŁ – SANOCZANKA SANOK**1-2 (28, -22, -12)****UKS NAGAWCZYNA – SANOCZANKA SANOK****0:2 (-21, -16)**

Sanoczanek: Holizna, Radwańska, Drabik, J. Florczak, K. Adamska, Maciejowska.

W Nagawczynie też mogło być bez straty seta, ale w pierwszym secie meczu z przemysłankami przydarzył się charakterystyczny dla żeńskiej siatkówki przestój. I to w najmniej odpowiednim momencie – Sanoczanek prowadziła już 23-16, by w jednym ustawieniu stracić masę punktów. W kolejnych partiach powtórki błędnie było i drużyna pewnie utrzymywała kilkupunktową przewagę. – *Drugi mecz bez historii, choć rywalki okazały się silniejsze, niż sądziłem – powiedział trener Ryszard Karaczkowski.***Tabela gr. D: 1. Gimnazjum (19, 19-2), 2. Sanoczanek (18, 19-6). W niedzielę Sanoczanek znów gra u siebie, tym razem z drużynami rzeszowskimi – Bolesławem i VLO. W turnieju wystąpi też Gimnazjum Przemysł. Początek o godz. 10.00.** (bb)